

# **IZBA CYWILNA**

**Biuletyn Sądu Najwyższego**



**2017**

**12**

**Redakcja**  
**Jacek Gudowski**  
Maciej Machowski

**Współpraca**  
Agata Dimmich, Katarzyna Gębala  
Agnieszka Gołąb, Sylwia Janas  
Elżbieta Konarska, Sławomira Kotas  
Magdalena Kuchnio, Radosław Nowaczewski  
Olga Maria Piaskowska, Arkadiusz Turczyn  
Bartosz Wołodkiewicz, Andrzej Zielony

przy udziale



**Wolters Kluwer Polska SA**  
01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33  
[www.wolterskluwer.pl](http://www.wolterskluwer.pl)

infolinia: 801 044 545  
tel. 22 535 82 03  
e-mail: [handel@wolterskluwer.pl](mailto:handel@wolterskluwer.pl)

## UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z dnia 14 marca 2017 r., I ACa 723/16, zagadnienia prawnego:

„Czy na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 445 § 3 k.c. przechodzi na następcę prawnego osoby prawnej pod tytułem ogólnym roszczenie takiej osoby prawnej o zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę doznaną w wyniku naruszenia jej dóbr osobistych w wypadku, gdy powództwo o zasądzenie tego zadośćuczynienia zostało wytoczone przed ustaniem takiej osoby prawnej?”

podjął uchwałę:

**Roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne za naruszenie dóbr osobistych przechodzi na następcę prawnego pod tytułem ogólnym osoby prawnej, gdy powództwo o jego zasądzenie zostało wytoczone przed jej ustaniem (art. 448 w związku z art. 445 § 3 i w związku z art. 43 k.c.).**

*(uchwała z dnia 9 listopada 2017 r., III CZP 43/17, D. Dończyk, M. Bącznyk, A. Owczarek)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Łodzi postanowieniem z dnia 23 maja 2017 r., III Cz 584/17, zagadnienia prawnego:

„Czy do wykazania przejścia uprawnień, zgodnie z art. 788 § 1 k.p.c., na podstawie umowy cesji dokonywanej przez strony reprezentowane przez tego samego pełnomocnika, konieczne jest stwierdzenie dopuszczalności reprezentacji przez tego samego pełnomocnika obu stron tej czynności prawnej (art. 108 k.c.)?”

podjął uchwałę:

**W postępowaniu prowadzonym na podstawie art. 788 § 1 k.p.c. sąd nie bada skuteczności umocowania pełnomocnika do dokonania czynności prawnej stanowiącej podstawę przejścia uprawnień.**

*(uchwała z dnia 17 listopada 2017 r., III CZP 53/17, K. Tyczka-Rote, M. Romańska, A. Kozłowska)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Lublinie postanowieniem z dnia 21 marca 2017 r., II Cz 1201/16, zagadnienia prawnego:

„Czy przepis art. 788 § 1 k.p.c. ma zastosowanie do nadania klauzuli wykonalności na rzecz nabywcy rzeczy wydzierżawionej, który wstąpił w stosunek dzierżawy na podstawie art. 678 § 1 z związku z art. 694 k.c., jeżeli tytułem egzekucyjnym jest akt notarialny, w którym dłużnik będący dzierżawcą poddał się egzekucji na rzecz zbywcy rzeczy wydzierżawionej i który obejmuje obowiązek zapłaty sumy pieniężnej oznaczonej za pomocą klauzuli waloryzacyjnej, gdy w akcie wskazano zdarzenie, od którego uzależnione jest wykonanie obowiązku, jak również termin, do którego wierzyciel może wystąpić o nadanie temu aktowi klauzuli wykonalności (art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c.), a wierzytelność objęta tym tytułem powstała po zbyciu rzeczy wydzierżawionej?”

podjął uchwałę:

**Artykuł 788 § 1 k.p.c. może być podstawą nadania tytułowi egzekucyjnemu, o którym mowa w art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c., klauzuli wykonalności na rzecz nabywcy rzeczy wydzierżawionej, który wstąpił w stosunek dzierżawy (art. 678 § 1 w związku z art. 694 k.c.)**

**w miejsce wierzyciela, na korzyść którego dłużnik złożył oświadczenie o poddaniu się egzekucji.**

*(uchwała z dnia 17 listopada 2017 r., III CZP 55/17, K. Tyczka-Rote, M. Romańska, A. Kozłowska)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Gdańsku postanowieniem z dnia 11 maja 2017 r., XII Ga 175/17, zagadnienia prawnego:

„1. Czy w pojęciu »wybór najkorzystniejszej oferty« z art. 180 ust. 2 pkt 6 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 2164 ze zm.) mieści się prawo wniesienia odwołania od wyboru najkorzystniejszej oferty, którego wadliwość polega na zaniechaniu wykluczenia wykonawcy, który złożył taką ofertę, lub zaniechaniu odrzucenia oferty przez zamawiającego, która powinna podlegać odrzuceniu?

2. W razie pozytywnej odpowiedzi na pytanie 1 – czy art. 198f ust. 2 tej ustawy wyłącza możliwość uchylecia zaskarżonego postanowienia przez sąd okręgowy rozpoznający skargę na postanowienie Krajowej Izby Odwoławczej o odrzuceniu odwołania w razie stwierdzenia, że nie zachodziły przesłanki do odrzucenia?»

podjął uchwałę:

**1. Zarzuty odwołania od wyboru najkorzystniejszej oferty, o którym mowa w art. 180 ust. 2 pkt 6 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 2164 ze zm.), mogą obejmować także zaniechanie wykluczenia wykonawcy, który złożył ofertę wybraną przez zamawiającego lub zaniechanie odrzucenia oferty, która powinna podlegać odrzuceniu.**

**2. Artykuł 198f ust. 2 zdanie czwarte ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 2164 ze zm.) wyłącza możliwość uchylecia przez sąd okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. postanowienia Krajowej Izby Odwoławczej o odrzuceniu odwołania.**

*(uchwała z dnia 17 listopada 2017 r., III CZP 56/17, K. Tyczka-Rote, M. Romańska, A. Kozłowska)*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Gdańsku postanowieniem z dnia 11 maja 2017 r., XII Ga 178/17, zagadnienia prawnego:

„1. Czy w pojęciu »wybór najkorzystniejszej oferty« z art. 180 ust. 2 pkt 6 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 2164 ze zm.) mieści się prawo wniesienia odwołania od wyboru najkorzystniejszej oferty, którego wadliwość polega na zaniechaniu odrzucenia oferty podlegającej odrzuceniu?

2. W przypadku pozytywnej odpowiedzi na pytanie 1, czy art. 198f ust. 2 zdanie czwarte ustawy wyłącza możliwość uchylenia zaskarżonego postanowienia przez sąd okręgowy rozpoznający skargę na postanowienie Krajowej Izby Odwoławczej o odrzuceniu odwołania w razie stwierdzenia, iż nie zachodziły przesłanki do odrzucenia?»

podjął uchwałę:

**1. Zarzuty odwołania od wyboru najkorzystniejszej oferty, o którym mowa w art. 180 ust. 2 pkt 6 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 2164 ze zm.), mogą obejmować także zaniechanie wykluczenia wykonawcy, który złożył ofertę wybraną przez zamawiającego lub zaniechanie odrzucenia oferty, która powinna podlegać odrzuceniu.**

**2. Artykuł 198f ust. 2 zdanie czwarte ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 2164 ze zm.) wyłącza możliwość uchylenia przez sąd okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. postanowienia Krajowej Izby Odwoławczej o odrzuceniu odwołania.**

*(uchwała z dnia 17 listopada 2017 r., III CZP 58/17, K. Tyczka-Rote, M. Romańska, A. Kozłowska)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Opolu postanowieniem z dnia 17 sierpnia 2017 r., II Cz 969/17, zagadnienia prawnego:

„Czy jest możliwa zmiana postanowienia o zarządzeniu powrotu dziecka, wydanego w oparciu o przepisy Konwencji Haskiej z dnia

25 października 1980 r. dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę w trybie przepisu art. 577 k.p.c.?”

podjął uchwałę:

**Artykuł 577 k.p.c. ma zastosowanie także do postanowień zarządzających wydanie dziecka na podstawie Konwencji dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę, sporządzonej w Hadze dnia 25 października 1980 r. (Dz.U. z 1995 r. Nr 108, poz. 528).**

*(uchwała z dnia 22 listopada 2017 r., III CZP 78/17, M. Wysocka, M. Kocou, A. Piotrowska)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu postanowieniem z dnia 28 lutego 2017 r., II Ca 252/16, zagadnienia prawnego:

„Czy jednostka samorządu terytorialnego, której organ, zgodnie z art. 19 pkt 1 i 2 w związku z art. 4 pkt 6 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1440), jest zarządcą części drogi publicznej przeznaczonej do ruchu pieszych, ponosi odpowiedzialność za szkody spowodowane zdarzeniem, do którego doszło w następstwie niewykonania przez właściciela nieruchomości, obowiązku wynikającego z art. 5 ust. 1 pkt 4 w związku z art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości w gminach (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 250), uprzątnięcia zanieczyszczeń z chodnika stanowiącego wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego, położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości?”

podjął uchwałę:

**Gmina ponosi odpowiedzialność za szkodę wynikającą z nieuprzątnięcia błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości w razie nienależytego sprawowania nadzoru nad wykonaniem przez właściciela obowiązku wynikającego z art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 września**

**1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1289).**

*(uchwała z dnia 24 listopada 2017 r., III CZP 38/17, M. Koba, P. Grzegorzczak, K. Pietrzykowski)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Olsztynie postanowieniem z dnia 14 czerwca 2017 r., IX Ca 78/17, zagadnienia prawnego:

„Czy gmina, zawiadomiona o toczącym się procesie o opróżnienie lokalu na podstawie art. 15 ust. 2 ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i zmianie Kodeksu cywilnego (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1610), która przystąpiła do sprawy, ma interes prawny w zaskarżeniu zapadłego wyroku w części uwzględniającej powództwo o opróżnienie lokalu?”

podjął uchwałę:

**Gmina, która została zawiadomiona o sprawie o opróżnienie lokalu na podstawie art. 15 ust. 2 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1610 ze zm.), jest uprawniona do złożenia apelacji od wyroku nakazującego opróżnienie lokalu, w którym ustalono uprawnienie do otrzymania lokalu socjalnego, także w zakresie nakazu opróżnienia lokalu.**

*(uchwała z dnia 24 listopada 2017 r., III CZP 64/17, M. Koba, P. Grzegorzczak, K. Pietrzykowski)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu postanowieniem z dnia 18 maja 2017 r., I ACz 631/17, zagadnienia prawnego:

„Czy przekształcenie spółki handlowej w inną spółkę handlową powoduje przejście uprawnień w rozumieniu art. 788 § 1 k.p.c.?”



podjął uchwałę:

**Przepis art. 788 § 1 k.p.c. nie ma zastosowania w razie przekształcenia spółki handlowej w inną spółkę handlową na podstawie art. 551 § 1 k.s.h.**

*(uchwała z dnia 29 listopada 2017 r., III CZP 68/17, H. Pietrzkowski, W. Pawlak, M. Szulc)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd, zagadnienia prawnego:

„Czy pierwsza studzienka kanalizacyjna, licząc od strony budynku odbiorcy, znajdująca się na nieruchomości odbiorcy usług, stanowi część przyłącza do sieci w rozumieniu art. 15 ust. 2 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 139 ze zm.)?”

**odmówił podjęcia uchwały.**

*(postanowienie z dnia 17 listopada 2017 r., III CZP 1/17, K. Tyczka-Rote, M. Romańska, A. Kozłowska)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 20 maja 2016 r., XXIII Ga 378/16, zagadnienia prawnego:

„Czy dopuszczalne jest dochodzenie przez cesjonariusza wierzytelności od członka zarządu dłużnika – spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie art. 299 k.s.h., gdy w umowie cesji strony postanowiły, iż w sytuacji bezskuteczności egzekucji prowadzonej przez cesjonariusza przeciwko dłużnikowi nie odzyskana część wierzytelności zostanie przekazana z powrotem cedentowi na podstawie jednostronnego oświadczenia cesjonariusza, a cesjonariusz takiego oświadczenia nie złożył?”

**odmówił podjęcia uchwały.**

*(postanowienie z dnia z dnia 24 listopada 2017 r., III CZP 61/16, M. Koba, P. Grzegorzczuk, K. Pietrzykowski)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Kielcach postanowieniem z dnia 8 czerwca 2017 r., VII Gz 75/17, zagadnienia prawnego:

„Czy zgodnie z art. 328 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. z 2015 r., poz. 233) skuteczność złożenia oświadczenia o przejęciu przedmiotu zastawu na własność przez zastawnika w sytuacji, w której zastawca znajduje się w stanie upadłości, przedmiot zastawu znajduje się we władaniu syndyka, a umowa łącząca zastawnika i zastawcę przewiduje jako sposób zaspokojenia zastawnika możliwość przejęcia zastawu na własność (art. 22 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów) zależy od wcześniejszego wyznaczenia na to przez sędziego-komisarza terminu, nie krótszego niż miesiąc, czy też zastawnik może złożyć takie oświadczenie w każdym momencie trwania postępowania upadłościowego i staje się w chwili złożenia takiego oświadczenia właścicielem przedmiotu zastawu?”

**odmówił podjęcia uchwały.**

*(postanowienie z dnia 24 listopada 2017 r., III CZP 67/17, M. Koba, P. Grzegorzczuk, K. Pietrzykowski)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w w Toruniu postanowieniem z dnia 17 lipca 2017 r., VI Ga 116/17, zagadnienia prawnego:

„Czy zamieszczenie w stosowanych przez sprzedawcę polskiego ogólnych warunkach sprzedaży wyboru prawa polskiego za pomocą klauzuli o wyłącznym jego zastosowaniu do zawieranych umów oraz przyjęcie w nich jurysdykcji sądów polskich jest wystarczające do uznania, że

strony umowy międzynarodowej sprzedaży towarów, w myśl art. 3 ust. 2 Konwencji z dnia 14 czerwca 1974 r. o przedawnieniu w międzynarodowej sprzedaży towarów, wyraźnie wyłączyły jej zastosowanie?”

**odmówił podjęcia uchwały.**

*(postanowienie z dnia 24 listopada 2017 r., III CZP 73/17, M. Koba, P. Grzegorzcyk, K. Pietrzykowski)*

## **ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIĘCIA**

III CZP 102/17

**„1. Czy złożenie przez rodziców, jako przedstawicieli ustawowych dziecka powołanego do dziedziczenia, oświadczenia w imieniu dziecka na podstawie art. 1015 § 1 k.c. o odrzuceniu spadku, którego pasywa wyczerpują lub przewyższają wartość aktywów, stanowi czynność przekraczającą zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka w rozumieniu art. 101 § 3 k.r.o.?**

**2. Czy – w przypadku oceny, iż w danym stanie faktycznym oświadczenie w imieniu dziecka na podstawie art. 1015 § 1 k.c. o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku jest czynnością przekraczającą zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka – złożenie do sądu przez rodziców wniosku o zezwolenie na złożenie stosownego oświadczenia nie ma wpływu na bieg terminu określonego w art. 1015 § 1 k.c., czy też ma wpływ na bieg przedmiotowego terminu wobec dopuszczalności zastosowania analogii z przepisów normujących bieg terminu przedawnienia?**

**3. W przypadku przyjęcia, że złożenie do sądu opiekuńczego wniosku o zezwolenie na złożenie oświadczenia na podstawie art. 1015 § 1 k.c. ma wpływ na bieg terminu określonego w tym przepisie, to czy polega on na tym, że:**

**3.1.) następuje zawieszenie biegu terminu określonego w art. 1015 § 1 k.c. na czas trwania postępowania przed sądem opiekuńczym, albo**

**3.2.) następuje przerwanie biegu tego terminu, albo**

**3.3.) termin nie biegnie od chwili złożenia do sądu opiekuńczego wskazanego wniosku do chwili uprawomocnienia się postanowienia sądu opiekuńczego zezwalającego na złożenie oświadczenia o określonej treści oraz w czasie niezbędnym do złożenia oświadczenia bez nieuzasadnionej zwłoki, chyba że wskazany termin, uwzględniając czas trwania postępowania opiekuńczego, jeszcze nie upłynął; wtedy złożenie oświadczenia może nastąpić w dowolnej chwili, przed upływem sześciu miesięcy od dowiedzenia się przez przedstawiciela ustawowego o tytule powołania małoletniego do spadku?”**

*(wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2017 r., BSA I-4110-1/17)*

Wnioskodawca wskazał, że w orzecznictwie występuje rozbieżność pomiędzy abstrakcyjnie ustalonymi kryteriami zaliczenia czynności do zbioru czynności zwykłego zarządu majątkiem dziecka oraz do zbioru czynności przekraczających zarząd „zwykły” a przypisaniem danej czynności do jednego z tych zbiorów bez zastosowania opisanych kryteriów. Podał, że oświadczenie rodzica (przedstawiciela ustawowego) małoletniego powołanego do spadku (art. 1015 § 1 k.c.) stanowi czynność zarządu majątkiem dziecka, jednak zamieszczenie w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym unormowań dotyczących zarządu majątkiem małżonków i zarządu majątkiem dziecka nasuwa pytanie, czy pojęcie „zarząd” jest w obu przypadkach takie samo.

Jeżeli art. 36 § 2 zdanie drugie k.r.o. można interpretować jako ograniczenie czynności zarządu wyłącznie do przedmiotów majątkowych, które w chwili dokonywania czynności należą do zarządzanego majątku, a zarazem jeżeli taką definicję można uznać za wiążącą także odnośnie do zarządu majątkiem dziecka, to oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku, do którego została powołana osoba małoletnia, nie byłoby czynnością zarządu jej majątkiem. W razie przyjęcia koncepcji zarządu majątkiem dziecka, która zdaje się wynikać z brzmienia art. 36 § 2 zdanie drugie k.r.o., oświadczenie przewidziane w art. 1015 § 1 k.c. nie wchodziłoby w jego zakres; byłoby przejawem pieczy nad majątkiem dziecka i podlegałoby ocenie jako istotny element władzy rodzicielskiej.

Odnosnie do rodziców sprawujących władzę rodzicielską nad małoletnim spadkobiercą straciłyby aktualność dotychczas wypowiedane poglądy i orzecznictwo poświęcone biegowi terminu ustanowionemu w art. 1015 § 1 k.c., z wyjątkiem przypadków całkowitego ubezwłasnowolnienia dziecka (art. 108 k.r.o.).

Przy założeniu, że oświadczenie w imieniu małoletniego spadkobiercy w przedmiocie przyjęcia lub odrzucenia spadku jest czynnością zarządu majątkiem małoletniego – mimo iż nie dotyczy żadnego składnika jego majątku według stanu z dnia składania oświadczenia – za koncepcją, według której odrzucenie spadku, niezależnie od jego wartości, jest zawsze czynnością przekraczającą zakres zwykłego zarządu majątkiem dziecka, może przemawiać przeświadczenie, że ocena stanu faktycznego sprawy przez sąd opiekuńczy na podstawie art. 101 § 3 k.r.o. zwiększa prawdopodobieństwo należytej ochrony dobra dziecka.

Za koncepcją, że „automatyzm” nie jest wskazany, gdy z okoliczności wynika, iż odrzucenie spadku leży w interesie dziecka, co dotyczy sytuacji, w której pasywa spadku wyczerpują lub przewyższają jego aktywa, przemawiają względy społeczne. Szybciej ustalony jest krąg spadkobierców, łatwiejsze jest zachowanie terminu zawitego, o którym mowa w art. 1015 § 1 k.c., a sąd opiekuńczy może dzięki „odciążeniu” od takich spraw dokładniej i szybciej rozpoznać inne sprawy z zakresu zarządu majątkiem dziecka. Nie bez znaczenia jest również obserwacja praktyki, z której wynika, że często postępowania są pobieżne, gdyż sądy działają „pod presją” wskazanego terminu.

Jeżeli doszłoby do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku w imieniu małoletniego bez zezwolenia sądu opiekuńczego, gdy rodzice obiektywnie błędnie ocenili tę czynność jako nieprzekraczającą zakresu zwykłego zarządu majątkiem dziecka, nie byłoby wyłączone podjęcie czynności zmierzających do wznowienia postępowania, w którym zostało złożone stosowne oświadczenie na tej podstawie, że rodzice nie posiadali umocowania do złożenia oświadczenia, ponieważ nie dysponowali prawomocnym postanowieniem sądu opiekuńczego zezwalającym na złożenie oświadczenia przewidzianego w art. 1015 § 1 k.c. o określonej treści (art. 401 pkt 2 k.p.c.).

W odniesieniu do drugiego zagadnienia wnioskodawca wskazał na dwa rozbieżne poglądy. Według jednego, złożenie do sądu przez ro-

dziców wniosku o zezwolenie na złożenie stosownego oświadczenia nie ma wpływu na bieg terminu określonego w art. 1015 § 1 k.c., rozpoczynającego się od dnia dowiedzenia się przez rodziców o tytule powołania dziecka do spadku. Jest ono uzasadniane tym, że termin do złożenia oświadczenia jest terminem zawitym, co wynika z samego sformułowania przepisu; krótki terminem do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku ma na celu jak najszybsze przesądzenie losu spadku, z uwzględnieniem bezpieczeństwa obrotu. Z kolei art. 1015 § 2 k.c. przewiduje ochronę interesów osób powołanych do spadku, ustanawiając odformalizowane regulacje dotyczące zezwolenia sądu opiekuńczego na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu.

Drugie stanowisko zakłada, że złożenie do sądu opiekuńczego wniosku o zezwolenie na złożenie oświadczenia na podstawie art. 1015 § 1 k.c. ma wpływ na bieg terminu określonego w tym przepisie, tak aby sytuacja małoletniego spadkobiercy nie była gorsza od sytuacji spadkobierców, którzy w celu złożenia stosownego oświadczenia nie muszą dokonywać dodatkowych czynności.

Przy zastosowaniu zawieszenia biegu terminu przedawnienia do biegu terminu zawitego przewidzianego w art. 1015 § 1 k.c. termin ten ulegałby przedłużeniu o czas trwania postępowania przed sądem opiekuńczym. Proste zastosowanie przepisu o skutkach przerwania biegu przedawnienia powodowałoby rozpoczęcie biegu omawianego terminu od początku, niezależnie od tego, jak długo trwało postępowanie opiekuńcze i jaki okres upłynął od chwili dowiedzenia się przez przedstawiciela ustawowego małoletniego o tytule powołania dziecka do spadku. W skrajnych przypadkach, wypełnionych szczególnie złą wolą zainteresowanych, mogłoby to spowodować nawet wieloletnie oczekiwanie na wydanie postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku. Interes prywatny, pewność obrotu oraz powaga wymiaru sprawiedliwości sprzeciwiają się aprobowaniu takich zjawisk w drodze sprzyjającej im wykładni.

Zgodne z Konstytucją i założeniami aksjologicznymi rozwiązanie omawianego problemu wymaga „wstrzymania” biegu terminu przewidzianego art. 1015 § 1 k.c. na czas niezbędny dla dokonania wszystkich koniecznych czynności, na których tok przedstawiciel ustawy dziecka nie ma wpływu. Z tego względu najwłaściwszym punktem odniesienia jest zawieszenie biegu terminu przedawnienia.

Wnioskodawca podał, że chronologia orzeczeń dotyczących wykładni biegu omawianego terminu prowadzi do tezy, iż w nowszych orzeczeniach składy orzekające Sądu Najwyższego poszukują racjonalnych rozwiązań łagodzących rygoryzm tego terminu zawitego. Biorąc pod uwagę, że działająca z należytą starannością osoba mająca złożyć oświadczenie, którego ważność zależy od orzeczenia sądu opiekuńczego, nie ma przesądzającego wpływu na czas trwania postępowania poprzedzającego uprawomocnienie się orzeczenia.

A.T.

\*

III CZP 103/17

**„1. Czy w sprawie o podział majątku wspólnego ustalenie wartości poszczególnych przedmiotów majątkowych wchodzących w skład majątku wspólnego następuje według stanu tych przedmiotów na dzień ustania wspólności majątkowej małżeńskiej czy według stanu na dzień orzekania?**

**2. Czy ważna jest umowa o częściowym podziale majątku wspólnego zawarta z naruszeniem zakazu wynikającego z art. 35 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, jeżeli następnie na mocy prawomocnego wyroku sądowego została orzeczona rozdzielność majątkowa z datą wsteczną obejmującą okres, w którym została zawarta powyższa umowa o podziale majątku wspólnego?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 21 września 2017 r., II Ca 870/16, T. Sobieraj, I. Siuta, M. Wojtkiewicz)*

Sąd drugiej instancji zauważył, że ani przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, ani kodeksu postępowania cywilnego nie rozstrzygają wprost i jednoznacznie tego, jaki stan przedmiotów wchodzących w skład majątku wspólnego powinien być brany pod uwagę przy ustalaniu składu i wartości majątku wspólnego przy jego podziale. Wobec odpowiedniego stosowania przepisów o dziale spadku, nawiązał do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 września 1974 r., III CZP 58/74 (OSNC 1975, nr 6, poz. 90), w której uznano, że w dziale spadku na podstawie art. 1035 i nast. k.c. stan spadku ustala się według otwarcia spadku, jego



zaś wartość – według cen z chwili dokonania działu. W postanowieniu z dnia 20 stycznia 1974 r., III CRN 384/73, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że skład majątku wspólnego ustala się w zasadzie według stanu w chwili ustania wspólności, a w postanowieniu z dnia 11 marca 2010 r., IV CSK 429/09, wskazał, że wartość składników majątku podlegającego podziałowi ustala się według stanu na dzień ustania wspólności majątkowej i według cen obowiązujących w chwili zamknięcia rozprawy.

Powołując się na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2010 r., I CSK 205/09, Sąd Okręgowy wskazał, że w przypadku szacowania wartości nieruchomości obciążonej hipoteką, przyjęto, iż przy ustalaniu składu i wartości majątku wspólnego podlegającego podziałowi uwzględnia się nie stan nieruchomości wynikający z obciążenia hipotecznego nieruchomości istniejący w chwili ustania wspólności majątkowej małżeńskiej, lecz ten będący nadal aktualnym w czasie orzekania przez sąd o podziale majątku wspólnego.

Sąd Okręgowy uznał, że względu na specyfikę postępowania w przedmiocie podziału majątku wspólnego oraz nie dostrzegając szczególnych cech składnika w postaci udziałów w spółce prawa handlowego, przemawiających za odmiennym traktowaniem tych składników aniżeli innych składników majątku wspólnego, że racjonalne jest opowiedzenie się za tym z poglądów, który przewiduje przy ustalaniu stanu i wartości majątku wspólnego, branie pod uwagę stanu poszczególnych składników majątkowych istniejących w dacie orzekania przez sąd. Stwierdził, że należy odróżnić stan majątku wspólnego jako pewnej masy majątkowej od stanu poszczególnych przedmiotów majątkowych wchodzących w skład majątku wspólnego.

Data ustania wspólności majątkowej małżeńskiej powinna determinować ustalenie składu majątku wspólnego na potrzeby podziału majątku wspólnego, jednak nie można tego założenia przyjmować dla ustalenia stanu poszczególnych rzeczy i praw majątkowych jako podstawy oszacowania wartości przedmiotów majątkowych wchodzących w skład majątku wspólnego objętego podziałem. Całość stosunków majątkowych podlega rozliczeniu według stanu na dzień ustania wspólności ustawowej, natomiast podziałowi podlega stan czynny masy majątkowej w chwili dokonywania podziału. Takiego sposobu rozumowania nie można jednak zastosować wprost do ustalenia stanu poszczegól-

nych przedmiotów majątkowych objętych podziałem majątku wspólnego. Po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej nie ustaje współwłasność lub inne wspólne prawo do rzeczy wchodzących w skład majątku wspólnego. Podział majątku wspólnego w zakresie poszczególnych przedmiotów majątkowych polega na zniesieniu współwłasności tych przedmiotów, a w przypadku postępowania o zniesienie współwłasności wartość wspólnej rzeczy ustala się nie tylko według cen, ale także stanu z dnia orzekania. Bardzo często pomiędzy datą ustania wspólności majątkowej a datą orzekania w sprawie o podział majątku wspólnego stan poszczególnych składników majątkowych może ulec zmianie, niezależnie od woli lub działań małżonków. Jest to szczególnie widoczne w przypadku rzeczy ruchomych, które ulegają zużyciu technicznemu, co z reguły wpływa ujemnie na ich wartość.

Przy założeniu, że w podziale majątku wspólnego należy ustalać wartość poszczególnych przedmiotów majątkowych według stanu z dnia orzekania, istniałaby możliwość „wyrównania” zmian wartości będących następstwem działań lub zaniechań poszczególnych małżonków przez możliwość dochodzenia przez nich roszczeń o zwrot wydatków i nakładów poniesionych na wspólną rzecz lub roszczeń odszkodowawczych na podstawie przepisów o czynach niedozwolonych. W myśl odmiennego stanowiska, gdyby po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej z przyczyn niezależnych od byłych małżonków doszło do zniszczenia danej rzeczy, nie byłaby ona objęta podziałem majątku wspólnego. Gdyby natomiast ta rzecz uległa pogorszeniu na skutek zwykłego zużycia rzeczy w wyniku upływu czasu, należałoby objąć ją podziałem według stanu z dnia ustania wspólności majątkowej małżeńskiej, tj. nieuwzględniającego normalnego zużycia rzeczy. Takie rozróżnienie nie ma prawnego ani aksjologicznego uzasadnienia.

W zakresie drugiego zagadnienia Sąd Okręgowy podniósł, że w art. 35 k.r.o. ustawodawca wprowadził zakaz dokonywania przez małżonków podziału majątku wspólnego podczas trwania ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej. Konsekwencją naruszenia tego zakazu jest bezwzględna nieważność na podstawie art. 58 § 1 k.c. już od chwili dokonania umownego podziału majątku wspólnego i co do zasady czynność ta nie podlega konwalidacji. W niektórych jednak sytuacjach sam ustawodawca przewidział możliwość konwalidowania

nieważnej czynności prawnej. Na podstawie przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego każdy z małżonków może domagać się, aby sąd ustanowił między małżonkami rozdzielność majątkową. Do powstania rozdzielności majątkowej między małżonkami dochodzi w takiej sytuacji w drodze kształtującego orzeczenia sądowego i może to nastąpić z datą wsteczną. Ustawodawca każdorazowo wprost wskazuje, w jakim przypadku nieważna czynność prawna może być konwalidowana, a brak jest przepisu, który odnosi się do umowy o podziale majątku wspólnego. Mając na względzie prawokształtujący charakter orzeczenia sądu ustanawiającego rozdzielność majątkową z datą wsteczną, wydaje się zasadne przychylenie się do stanowiska, że wobec tego, iż małżonkowie nie pozostawali w ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej, mogli dokonać czynności prawnej w postaci umownego podziału majątku wspólnego i w związku z tym czynność dokonana przez małżonków polegająca na umownym częściowym podziale majątku wspólnego w postaci wspólnych środków pieniężnych może zostać uznana za ważną, pomimo tego, że w chwili jej rzeczywistego dokonania była sprzeczna z art. 35 k.r.o.

A.T.

\*

III CZP 104/17

**„1. Czy roszczenie o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli przenoszącego prawo własności nieruchomości na podstawie art. 740 zdanie drugie k.c. w związku z art. 64 k.c. i art. 1047 k.p.c., może być skutecznie dochodzone przeciwko zleceniobiorcy, także po zbyciu przez niego nieruchomości w toku sprawy, jeżeli nabywca nieruchomości wstąpił do procesu obok zleceniobiorcy (art. 192 pkt 3 k.p.c.)?**

**2. W przypadku odpowiedzi negatywnej, czy zleceniodawca może takie roszczenie skutecznie realizować w stosunku do nabywcy nieruchomości, jeżeli jest on pozwany obok zleceniobiorcy, który w toku procesu zbył nieruchomość?”**

*(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 17 lipca 2017 r., I ACa 790/16, D. Gierczak, M. Idasiak-Grodzińska, J. Rusiński)*

Sąd Apelacyjny wskazał, że możliwe są dwa rozwiązania przedstawionego zagadnienia prawnego.

Można przyjąć, że umowa powiernicza leży tylko u podstaw obowiązku pozwanego, a jej niesamodzielność jest charakterystyczna dla stosunku powiernictwa, zatem powódka domaga się realizacji jej prawa polegającego na złożeniu przez pozwanego stosownego oświadczenia woli. Z tego względu jej roszczenie jest zasadne na podstawie art. 64 k.c., a egzekwowalne w stosunku do nabywcy nieruchomości ramach ochrony powódki na podstawie art. 192 pkt 3 w związku z art. 788 § 1 k.p.c.

Istnieje jednak odmienny pogląd, według którego art. 192 pkt 3 k.p.c. nie ma zastosowania w razie zbycia nieruchomości przez dłużnika w toku sprawy o zobowiązanie go do złożenia oświadczenia woli o zawarciu przyrzeczonej umowy sprzedaży tej nieruchomości, gdyż przedmiotem sporu w sprawie o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli o zawarciu umowy przyrzeczonej jest to zobowiązanie, a nie prawo własności nieruchomości, które miałyby przejść na mocy umowy przyrzeczonej na rzecz uprawnionego z tej umowy.

O.M.P.

\*

III CZP 105/17

**„Czy twórca krótkiego animowanego utworu audiowizualnego może dochodzić od właściwej organizacji zbiorowego zarządzania zapłaty wynagrodzenia przewidzianego w art. 70 ust. 2<sup>1</sup> pkt 3 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 880 ze zm.), jeżeli przyjęte uchwałą tej organizacji zasady repartycji nie przewidują wynagrodzenia za ten rodzaj utworów audiowizualnych?”**

*(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 września 2017 r., I ACa 757/16, K. Polańska-Farion, M. Konsek-Bitkowska, P. Aślanowicz)*

Zdaniem Sądu Apelacyjnego należy wyjaśnić, czy wskazane utwory stanowią utwory audiowizualne w rozumieniu art. 70 Pr.aut. oraz to,

czy wobec istnienia uchwały pozwanego stowarzyszenia określającej zasady repartycji, w których pomija ona animowane utwory audiowizualne inne niż filmy animowane, powód może skutecznie domagać się zapłaty. Zagadnieniem wymagającym rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy jest to, czy powód może dochodzić zapłaty, skoro pozwany podjął uchwałę o zasadach repartycji i w tej uchwale nie przewidział wynagrodzenia dla drobnych utworów audiowizualnych, tj. utworów niespełniających kryteriów filmu animowanego.

Sąd Apelacyjny wskazał, że art. 70 Pr.aut. skupia się na obowiązkach podmiotów korzystających oraz uprawnieniach organizacji zbiorowego zarządzania, ustawa pomija natomiast zasady podziału zebranych tantiem przez organizację zbiorowego zarządzania między podmioty uprawnione, z jedynym zastrzeżeniem, tj. wynikającym z art. 106 Pr.aut. zakazem nierównego traktowania podmiotów uprawnionych. Organizacje zbiorowego zarządzania jako stowarzyszenia, powołując się na zasadę samorządności, ustalają zasady repartycji kwot pobranych na podstawie art. 70 Pr.aut. na podstawie podejmowanych przez ich organy uchwał. Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych ani Prawo o stowarzyszeniach nie przewidują wprost żadnych mechanizmów pozwalających podmiotom praw autorskich na zakwestionowanie ustalonych przez organizację zbiorowego zarządzania reguł repartycji. Mając na względzie samorządność stowarzyszenia oraz uwzględniając prawa majątkowe twórcy, należy rozważyć, czy i w jaki sposób twórca – w tym przypadku twórca zrzeszony w pozwanym stowarzyszeniu – może zakwestionować ustalone przez daną organizację zbiorowego zarządzania zasady repartycji, które uważa za niesprawiedliwe. Trzeba ustalić, jak rozstrzygnąć konkurencję między samorządnością stowarzyszenia a zasadą wysokiej ochrony praw twórców, a także prawem twórcy do sądu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, ustanowienie stałych i czytelnych zasad udziału w repartycji zebranych z rynku kwot pomiędzy poszczególne grupy uprawnionych jest koniecznością, bez której trudno wypełnić nakaz wynikający z art. 106 ust. 1 Pr.aut. Ustanowienie takich zasad jest ponadto czynnikiem niezbędnym do zapewnienia efektywności zbiorowego zarządu i przewidywalności całego systemu repartycji.

O.M.P.

III CZP 106/17

**„Czy kognicja sądu rejestrowego obejmuje ustalenie i przyznanie wynagrodzenia od organu podatkowego kuratorowi powołanemu na podstawie art. 42 § 1 k.c., na wniosek tego organu oparty o art. 138 § 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 201 ze zm.)?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 13 października 2017 r., VI Ga 143/17, J.P. Naworski, Z. Krepski, M. Bartczak-Sobierajska)*

Sąd Okręgowy zauważył, że zgodnie z art. 178 § 2 k.r.o., w zakresie nieuregulowanym przez przepisy, które przewidują ustanowienie kuratora, stosuje się do kurateli odpowiednio przepisy o opiece z zachowaniem przepisów poniższych. Nie powinna być zatem kwestionowana teza, że ponieważ art. 42 k.c. nie zawiera postanowień dotyczących wynagrodzenia kuratora powołanego dla osoby prawnej w warunkach określonych w art. 42 § 1 k.c., należy do wynagrodzenia takiego kuratora stosować art. 179 k.r.o.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, nawet jednak przyjęcie, że podstawą ustanowienia kuratora w przedmiotowej sprawie był art. 42 § 1 k.c., nie przesądza kompetencji sądu rejestrowego do przyznania kuratorowi wynagrodzenia, nie można bowiem odwołać się do art. 32 u.Krejs., skoro kurator nie został powołany na podstawie art. 26 ust. 1 tej ustawy.

Można także twierdzić, że podstawą przyznania kuratorowi wynagrodzenia w rozpoznawanej sprawie nie może być art. 179 k.r.o., zatem to nie sąd rejestrowy, mimo ustanowienia kuratora, przyznaje mu wynagrodzenie.

Sąd przedstawiający zagadnienie prawne zauważył, że skoro kurator został ustanowiony w postępowaniu podatkowym na podstawie art. 138 § 3 Ordynacji podatkowej na wniosek gminy, to w rachubę mogą wchodzić koszty postępowania przed organem podatkowym, które *in concreto* ponosi gmina (art. 264 Ordynacji podatkowej). Wobec tego wydaje się, że także organ podatkowy powinien ustalić i przyznać wynagrodzenie kuratorowi.

A.Z.

\*

III CZP 107/17

**„Czy zmiana stanu prawnego w zakresie odsetek maksymalnych (art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c.) i nie uwzględnienie tej zmiany przez strony stosunku**

**cywilno-prawnego może być podstawą powództwa opozycyjnego w ramach podstawy z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., jeśli zarówno czynność prawna, z której wynika obowiązek zapłaty odsetek umownych, jak i tytuł egzekucyjny pochodzą sprzed dnia 20 lutego 2006 r.?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z dnia 23 października 2017 r., II Ca 510/17, II Cz 538/17, A. Roman, A. Grygierzec, R. Biegun)*

Sąd Okręgowy zauważył, że w orzecznictwie sądów powszechnych zajęto stanowisko przyjmujące, że zmiana stanu prawnego w zakresie art. 359 k.c. upoważnia do wniesienia powództwa opozycyjnego.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, mając na względzie sytuację prawną podmiotów w rozpoznawanej sprawie, możliwy do zaakceptowania jest pogląd, że strona występująca z powództwem opozycyjnym na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., przesłankowo poddaje pod osąd dopasowanie treści łączącego strony stosunku prawnego do wzorca ustawowego określonego w art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c., natomiast sąd uwzględniający takie powództwo przesłankowo ustalałby, iż niedopuszczalne jest dochodzenie odsetek umownych w wysokości wyższej od odsetek maksymalnych określonych przez ustawodawcę.

Nie dochodziłoby wtedy do naruszenia powagi rzeczy osądzonej, gdyż wzorzec ustawy jest późniejszy niż tytuł egzekucyjny, a zdarzeniem prawnym na podstawie którego zobowiązanie wygasło lub nie może być egzekwowane jest nie wejście w życie noweli do kodeksu cywilnego, lecz przesłankowe dopasowanie przez sąd treści zobowiązania do wzorca ustawowego określonego w art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c.

Sąd Okręgowy, odwołując się do orzecznictwa sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego, zauważył ponadto, że art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. stanowi już w judykaturze wzorzec ustawy dla spraw o zapłatę i ustalenie. Można i należy zatem rozważyć rozciągnięcie tego wzorca na sprawy o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego.

A.Z.

\*

III CZP 108/17

**„Czy art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c. ma zastosowanie, gdy wobec ustalonego sprawcy czynu niedozwolonego, ponoszącego odpowiedzialność**

**na podstawie art. 436 § 1 k.c., zachodzą okoliczności wskazane w art. 31 § 1 k.k., które stanowiły podstawę umorzenia postępowania karnego na podstawie art. 17 § 1 pkt. 2 k.p.k.?”**

*(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 sierpnia 2017 r., V CSK 591/16, K. Strzelczyk, J. Frąckowiak, P. Grzegorzczak)*

Sąd Najwyższy uznał, że uzasadnione jest przekazanie do rozpoznania w powiększonym składzie zagadnienia prawnego, czy w sytuacji, w której odpowiedzialność sprawcy czynu niedozwolonego jest niezależna od jego winy, termin przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody spowodowanej takim czynem, powinien być liczony od dnia popełnienia przestępstwa w rozumieniu prawa karnego, czy od dnia popełnienia czynu, jeżeli spełnia on znamiona przedmiotowe występkę lub zbrodni w rozumieniu prawa karnego.

Za przyjęciem stanowiska, że termin przedawnienia przewidziany w art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c. należy liczyć z uwzględnieniem zasad obowiązujących w prawie karnym przemawia wykładnia językowa oraz konieczność posługiwania się w prawie jednolicie rozumianymi określeniami, a także zasada racjonalnego ustawodawcy, który gdyby widział taką potrzebę, zasygnalizowałby to w treści przepisu.

Przeciwko takiej wykładni przemawiają natomiast odmienne funkcje, które realizuje prawo karne i cywilne; szczególnie wtedy, gdy odpowiedzialność w prawie cywilnym zostaje oderwana od winy sprawcy. Ponadto w przypadku szkód komunikacyjnych brak jakichkolwiek racjonalnych przesłanek do skracania terminu przedawnienia tylko z tego powodu, że prawo karne nie zna odpowiedzialności osób, którym winy przypisać nie można.

E.K.

\*

III CZP 109/17

**„Czy dłużnikowi przysługuje zażalenie na postanowienia sądu drugiej instancji w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności i który sąd jest właściwy do jego rozpoznania?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 26 września 2017 r., XXIII GCo 41/17, T. Szczurowski, A. Łazarska, B. Litwiniec)*



Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na dominujący w doktrynie i judykaturze pogląd, że dłużnikowi nie przysługuje zażalenie na postanowienie sądu drugiej instancji w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności. Postanowienie to nie kończy postępowania w sprawie ani nie jest wymienione w art. 767<sup>a</sup> § 1 k.p.c. w katalogu postanowień zaskarżalnych zażaleniem. Ponadto aktualny pozostaje pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniu z dnia 15 czerwca 1966 r., I CZ 55/66 (niepubl.), w myśl którego, jeżeli klauzulę wykonalności nadaje sąd okręgowy jako sąd drugiej instancji (art. 781 § 1 k.p.c.), od jego orzeczenia środek odwoławczy nie przysługuje.

Sąd Okręgowy rozważył także dopuszczalność wniesienia zażalenia na podstawie art. 394<sup>1</sup> § 2 k.p.c. i uwzględniając stanowisko doktryny oraz judykatury w tym zakresie doszedł do przekonania, że nie jest to postanowienie kończące postępowanie w sprawie, więc dopuszczalności wniesienia zażalenia nie da się również wywieść na podstawie tego przepisu.

Stwierdził, że można bronić także stanowiska przeciwnego, wywodząc w drodze *analogiae legis* dopuszczalność zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności. Za tym poglądem przemawia konstytucyjna gwarancja rzetelnego procesu (art. 45 ust. 1 Konstytucji). Brak możliwości wniesienia zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji, gdy ten sąd orzeka po raz pierwszy w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności, narusza zarówno konstytucyjną zasadę dwuinstancyjności postępowania, jak i prawo strony do obrony przed sądem.

W razie uznania dopuszczalności zażalenia na postanowienie w przedmiocie klauzuli wykonalności wydanego przez sąd drugiej instancji powstaje zagadnienie, który sąd jest właściwy do rozpoznania tego środka. Sąd Okręgowy stwierdził, że istnieją poważne argumenty przemawiające za przyjęciem, iż sądem właściwym jest ten sam sąd, działający w innym składzie. Postanowienie w przedmiocie klauzuli wykonalności nie jest postanowieniem kończącym postępowanie w sprawie, więc nie jest zasadne, aby zażalenie na to postanowienie rozpoznawał Sąd Najwyższy.

E.K.

III CZP 110/17

**„Czy na czas trwania postępowania o ustanowienie pełnomocnika z urzędu w celu sporządzenia wniosku o uchylenie się od skutków prawnych niezłożenia w terminie pod wpływem błędu oświadczenie o odrzuceniu spadku ulega zawieszeniu biegu terminu przewidzianego w art. 88 § 2 k.c. w związku z art. 1019 § 1 i 2 k.c., a w przypadku udzielenia pozytywnej odpowiedzi na to pytanie czy rozpoczyna on dalej biec od chwili ustanowienia przez sąd pełnomocnika albo od chwili jego wyznaczenia przez właściwą okręgową radę adwokacką lub radę okręgowej izby radców prawnych?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 20 września 2017 r., III Ca 1783/16, L. Dąbek, A. Żymetka, A. Dusza)*

Sąd Okręgowy stwierdził, że za negatywną odpowiedzią przemawia to, iż do czasu wniesienia do sądu wniosku o odebranie od spadkobiercy wskazanego oświadczenia, dochowanie przez spadkobiercę terminu do jego złożenia nie jest bezpośrednio uzależnione od podjęcia przez sąd czynności w celu jego odebrania (do chwili zgłoszenia wniosku po stronie sądu nie powstaje obowiązek wszczęcia w tym celu postępowania). Co więcej, do czasu wniesienia wniosku do sądu nie jest także przesądzone, że taki wniosek zostanie wniesiony.

Za pozytywną odpowiedzią, za którą opowiedział się Sąd drugiej instancji, przemawia natomiast to, że na przeszkodzie we wniesieniu przez spadkobiercę wniosku stała obiektywna przeszkoda w postaci niemożności skorzystania przez niego z pomocy fachowego pełnomocnika, a terminowe złożenie przez niego oświadczenia było uzależnione od czynności sądu związanych z rozpoznaniem wniosku o ustanowienie adwokata z urzędu. Postępowanie to jest funkcjonalnie związane z wniesieniem wniosku, zatem oba postępowania należy traktować jako jedną całość; wobec tego do czasu rozpoznania wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu spadkobierca nie mógł przeciwdziałać skutkom upływu terminu.

Sąd Okręgowy wskazał także na wątpliwości dotyczące chwili, w której termin przewidziany w art. 88 § 2 k.c. rozpoczyna bieg; czy z chwilą wydania przez sąd postanowienia o ustanowieniu pełnomocnika z urzędu,

czy od chwili wyznaczenia pełnomocnika przez właściwą okręgową radę, będącej chwilą, w której spadkobierca uzyskuje faktyczną możliwość skorzystania z pomocy ustanowionego dla niego pełnomocnika. Sąd Okręgowy opowiedział się za drugim rozwiązaniem.

M.M.

\*

III CZP 111/17

**„Czy po wejściu w życie art. 394<sup>2</sup> k.p.c. na postanowienie sądu okręgowego rozpoznającego w trybie art. 52 § 1 k.p.c. wniosek o wyłączenie sędziów sądu rejonowego zażalenie przysługuje do sądu apelacyjnego (art. 394 § 1 pkt 10 k.p.c.), czy do innego składu sądu okręgowego (art. 394<sup>2</sup> § 1 k.p.c.)?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 6 listopada 2017 r., II Co 4/17, P. Greiger, A. Izydorczyk, W. Damaszkó)*

Sąd Okręgowy rozważał, czy wejście w życie ustawy z dnia 28 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 138, poz. 806), która znowelizowała art. 53<sup>1</sup> oraz dodała art. 394<sup>2</sup> k.p.c., ma wpływ na dotychczasową wykładnię art. 394 § 1 pkt 10 k.p.c., wskazującą, że przepis ten odnosi się nie tylko do postanowień oddalających wnioski o wyłączenie sędziego wydanych przez sąd, w którym sprawa się toczy, lecz także do postanowień wydanych przez sąd przełożony (okręgowy lub apelacyjny). Sąd drugiej instancji stwierdził, że sąd przełożony „podstawia się” w miejsce sądu, który normalnie powinien wydać postanowienie w sprawie wyłączenia sędziego swojego sądu i w ramach tego „podstawienia” działa jako sąd pierwszej instancji. Za dotychczasową praktyką przemawia także to, że art. 52 § 1 k.p.c. znalazł się poza normatywnym zakresem ustawy nowelizującej.

Sąd Okręgowy zwrócił jednak uwagę, że w piśmiennictwie pojawił się pogląd przeciwny, w świetle którego przedstawione stanowisko budzi poważne wątpliwości.

M.M.

III CZP 112/17

**„Czy uzyskanie na własność przez przedsiębiorstwo państwowe urzędzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości należącej do Skarbu Państwa na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6), oddanej w użytkowanie wieczyste innemu przedsiębiorstwu mocą decyzji deklaratoryjnej wydanej w trybie ustawy z dnia 29 września 1990 roku o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. Nr 79, poz. 464 ze zm.) spowodowało uzyskanie przez przedsiębiorstwo przesyłowe z mocy prawa służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu obciążającej prawo użytkowania wieczystego?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 12 października 2017 r., II Ca 587/16, G. Ślęzak, P. Hochman, D. Miżera)*

Wątpliwości Sądu Okręgowego dotyczą tego, czy stanowisko Sądu Najwyższego zajęte w najnowszym orzecznictwie (postanowienia z dnia 12 maja 2016 r., IV CSK 509/15 i IV CSK 510/15, oraz z dnia 17 czerwca 2016 r., IV CSK 531/15) – zgodnie z którym przedsiębiorstwo państwowe, które z mocy ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6) nabyło własność urzędzeń przesyłowych posadowionych na gruntach stanowiących własność Skarbu Państwa nabywało również służebność gruntową odpowiadającą treścią służebności przesyłu, dotyczy również sytuacji wskazanej w zagadnieniu prawnym.

Sąd drugiej instancji rozważał ewentualną możliwość zastosowania w drodze analogii tego poglądu w przypadku rozpoznania wniosku o ustanowienie służebności przesyłu na użytkowaniu wieczystym (postanowienie z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 514/14). Przypomniał, że we wskazanym postanowieniu Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż zawarta w art. 2 ustawy o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości formuła „nie narusza praw osób trzecich” i musi być interpretowana elastycznie, w sposób dostosowany do jej celu. Ponadto uwłaszczenie nie mogło doprowadzić do radykalnego zakłócenia funkcjonowania przedsiębiorstw państwowych.

Jednocześnie istniejące w chwili powstania użytkowania wieczystego ograniczenia i obciążenia dotyczące prawa własności nieruchomości mają bezpośredni wpływ na sposób i zakres wykonywania użytkowania wieczystego. W efekcie użytkowanie wieczyste nie może kolidować z obciążeniami nieruchomości, które powstały wcześniej.

M.M.

\*

### III CZP 113/17

**„Czy w procesie z powództwa klienta przeciwko podmiotowi rynku finansowego o zapłatę kwoty roszczenia zgłoszonej w reklamacji klienta, regulacja zawarta w art. 8 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 roku o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 892, ze zm.) wyłącza możliwość kwestionowania przez podmiot rynku finansowego zasadności dochodzonego roszczenia tak co do zasady, jak i co do wysokości, czy jedynie oznacza przerzucenie ciężaru dowodu na podmiot rynku finansowego, który będzie zobowiązany udowodnić, że roszczenie nie przysługuje powodowi bądź przysługuje mu w niższej wysokości?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 12 lipca 2017 r., II Ca 99/17, E. Łuchtaj, A. Podolska-Kojtych, J. Misztal-Konecka)*

Zdaniem Sądu Okręgowego, najistotniejsze jest rozstrzygnięcie kwestii charakteru i skutków przewidzianej we wskazanym przepisie sankcji, polegającej na uznaniu reklamacji za rozpatrzoną zgodnie z wolą klienta. Treść analizowanego artykułu skłoniła Sąd do wniosku, że przepis ten statuuje fikcję prawną uznania niewłaściwego przez podmiot rynku finansowego roszczenia, jakie klient tego podmiotu zgłosił w reklamacji. Wskazuje na to użyte przez ustawodawcę sformułowanie, że „reklamację uważa się za rozpatrzoną zgodnie z wolą klienta”.

Zwrot „uważa się”, zawarty w pierwszej części tego sformułowania, jest tradycyjnie wykorzystywany przez ustawodawcę w celu przyjęcia za istniejący fakt, mającego znaczenie prawne, który w rzeczywistości nie wystąpił (np. art. 139 § 2 k.p.c. oraz art. 203 § 3 i 543 k.c.), a co

jest właśnie istotą fikcji prawnej. Zwrot „rozpatrzenie reklamacji zgodnie z wolą klienta” – w przypadku, gdy reklamacja zawiera twierdzenie o określonym roszczeniu – wskazuje natomiast na wyrażenie przez podmiot rynku finansowego przeświadczenia, że to roszczenie klientowi przysługuje, a co odpowiada uznaniu niewłaściwemu roszczenia. Z kolei uznanie takie zwalnia uprawnionego z obowiązku dowodzenia, lecz nie wyklucza dowodu w kierunku zwalczania uznanego roszczenia.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, wątpliwość zarysowuje się przy uwzględnieniu wykładni art. 561<sup>3</sup> k.c. o konstrukcji identycznej z omawianym przepisem, która wyraża już nie fikcję uznania, lecz „swoistą prekluzję zarzutu”, czyli skutkuje brakiem możliwości samego zgłoszenia – w tym wypadku przez sprzedawcę – dowodu przeciwko roszczeniu konsumenta (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2012 r., IV CSK 75/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 40).

Sąd Okręgowy przeanalizował również poglądy wyrażone na gruncie art. 7a ust. 2 ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 683) oraz art. 106 ust. 2 zdanie pierwsze ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne (jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1907).

M.M.

## GLOSY

### prawo cywilne materialne

*teza oficjalna*

**Przepisy prawa rzeczowego – art. 47 § 1 w związku z art. 48 k.c. – nie rozstrzygają samodzielnie o tym, kogo należy uznać za odbiorcę świadczenia w rozumieniu art. 410 § 2 k.c.**

*teza opublikowana w „Gdańskich Studiach Prawniczych – Przeglądzie Orzecznictwa”*

**1. W stosunkach wielopodmiotowych wadliwość podstawy prawnej dla świadczenia i w konsekwencji nienależność świadczenia ocenia się nie w odniesieniu do stosunku, w ramach którego nastąpiło przysporzenie, lecz w odniesieniu do stosunku kauzalnego, w ramach którego doszło do uzgodnienia celu przysporzenia. W konsekwencji w stosunkach wielopodmiotowych kondycja przewidziana w art. 410 § 2 k.c. przysługuje między stronami świadczenia, tj. stosunku będącego przyczyną prawną (causą przysporzenia), a nie stosunku, w ramach którego doszło do przysporzenia obejmującego przedmiot świadczenia. W tego rodzaju sytuacjach nie można wyłączyć istnienia wadliwej podstawy prawnej świadczenia pomiędzy spełniającym świadczenie i odbiorcą tego świadczenia, mimo dokonania przysporzenia obejmującego przedmiot świadczenia na podstawie ważnej umowy łączącej spełniającego**

**świadczenie z odbiorcą przysporzenia, niebędącym jednocześnie odbiorcą świadczenia.**

**2. Roszczenie kondykcyjne nie jest dopuszczalne wówczas, gdy pomiędzy tymi samymi stronami (zubożonym i wzbogaconym) istnieje roszczenie z innego tytułu o ten sam przedmiot, jest natomiast możliwe, jeżeli inne roszczenie może być skierowane przeciwko innej osobie.**

*(wyrok z dnia 7 maja 2015 r., II CSK 444/14, D. Dończyk, M. Kocon, M. Szulc, niepubl.)*

### **Glosa**

**Damiana Kaczana**, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2016, nr 2, s. 37

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor skrytykował sformułowania „strona świadczenia” oraz „odbiorca przysporzenia”, gdyż świadczenie jest elementem węzła obligacyjnego, a przez przysporzenie rozumie się czynność prawną, właściwe jest więc mówienie nie o odbiorcy czynności prawnej, lecz o odbiorcy oświadczenia woli i stronach czynności prawnej. Glosator zakwestionował pogląd, że kondykcja przewidziana w art. 410 k.c. przysługuje między „stronami świadczenia”, a nie między stronami przysporzenia, jeżeli odbiorca przysporzenia nie jest odbiorcą świadczenia. Uznał, że taka koncepcja prowadzi do absurdalnych skutków.

Po pierwsze, gdy zastosowanie mają art. 226 i 227 oraz 230 k.c. albo przepisy, do których odsyła art. 230 k.c., uzasadniałaby uszczuplenie majątku właściciela przez zobligowanie go do zaspokojenia roszczeń podmiotu spełniającego świadczenie o zwrot tego świadczenia (względnie ekwiwalentu pieniężnego) oraz do zwrotu posiadaczowi nakładów na rzecz. Po drugie, jest równoznaczna z nałożeniem na osobę upoważnioną do odbioru świadczenia obowiązku zwrotu korzyści uzyskanej w związku z wykonaniem tzw. niewłaściwej umowy na rzecz osoby trzeciej (art. 393 k.c.), jeżeli nie przysługują jej odpowiednie uprawnienia w ramach innego węzła prawnego.

Ponadto zarzucił, że zaprezentowany pogląd narusza regułę *exceptiones non sunt extendendae*, gdyż pozwala na unicestwienie skutków



gospodarczych prawidłowego wykonania zobowiązania przez osobę inną niż dłużnik (art. 356 k.c.), z którą odbiorcę świadczenia nie łączy żaden stosunek prawny, czyli na pokrzywdzenie wierzyciela w dowolnej sytuacji przez doprowadzenie do utraty przysługującej mu wierzytelności bez zaspokojenia jego interesu, mimo że zasadą jest wygasanie zobowiązań w związku z realizacją ich podstawowego celu. Uznał również, że bezsporne jest, iż świadczenie nienależne to szczególnie odmiana bezpodstawnego wzbogacenia.

Autor zgodził się z tezą, że art. 47 § 1 w związku z art. 48 k.c. nie rozstrzygają samodzielnie o tym, kogo należy uznać za odbiorcę świadczenia w rozumieniu art. 410 § 2 k.c., jednak uznał, iż obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia w stosunkach wielopodmiotowych ciąży na wierzycielu podmiotu spełniającego świadczenie w ramach wadliwego albo od początku nieistniejącego wężła prawnego.

M.M.

\*

**Prawo żołnierza zawodowego (emeryta lub rencisty wojskowego) do przydzielonej mu kwatery stałej nie wchodzi w skład spadku po nim.**

*(postanowienie z dnia 18 marca 2015 r., I CSK 111/14, G. Misiurek, T. Wiśniewski, I. Gromska-Szuster, OSNC 2016 nr 2, poz. 28; BSN 2015, nr 5, s. 18; NPN 2015, nr 3, s. 116)*

## **Glosa**

**Grzegorza Wolaka**, *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 2017, nr 1, s. 134

Ta aprobująca glosa była już opublikowana (Rej. 2016, nr 7, s. 124) i została omówiona w „Izbie Cywilnej” 2016, nr 12, s. 37. Głosę opracował także M. Niedośpiął (Pal. 2017, nr 7–8, s. 160).

\*

**Część kapitału zakładowego przypadająca na udziały wspólnika uczestniczącego w zgromadzeniu wspólników przez pełnomocnika jest reprezentowana na tym zgromadzeniu w rozumieniu art. 239**

**§ 1 k.s.h. w granicach umocowania pełnomocnika do wykonywania prawa głosu.**

(wyrok z dnia 20 marca 2015 r., II CSK 384/14, K. Strzelczyk, M. Szulc, K. Weitz, OSNC 2016, nr 3, poz. 36; BSN 2015, nr 5, s. 19; OSP 2017, nr 9, poz. 91; MoP 2015, nr 24, s. 1324)

**Glosa**

**Zbigniewa Kuniewicza**, Orzecznictwo Sądów Polskich 2017, nr 9, poz. 91

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor przypomniał, że głównym problemem poruszonym w komentowanym wyroku jest ocena prawidłowości reprezentacji wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na zgromadzeniu wspólników w sytuacji, w której zakres umocowania pełnomocnika został ograniczony do spraw objętych porządkiem obrad, a porządek ten na początku posiedzenia uległ rozszerzeniu. Zgodził się z poglądem, że w stanie faktycznym sprawy pełnomocnik nie był umocowany do głosowania nad uchwałą o przyjęciu porządku obrad, która *de facto* ten porządek rozszerzała. Poparł także pogląd, że jeśli wspólnik jest reprezentowany przez pełnomocnika, to o reprezentacji przypadającej na wspólnika części kapitału zakładowego można mówić tylko wtedy, gdy pełnomocnik jest umocowany do wykonywania prawa głosu, a nie jedynie, gdy uczestniczy on w zgromadzeniu. Podkreślił, że przedstawiona wykładnia art. 239 § 1 k.s.h. najlepiej służy realizacji funkcji gwarancyjnej tego przepisu. Komentator rozróżnił dwa rodzaje uprawnień korporacyjnych wspólnika – prawo uczestniczenia w zgromadzeniu oraz prawo głosu. Zgodził się, że w sytuacji, która miała miejsce w rozważanym stanie faktycznym, wspólnik musi być traktowany tak, jakby nie był obecny na zgromadzeniu (art. 250 pkt 4 w związku z art. 252 § 1 k.s.h.).

M.M.

\*

**Złożenie do sądu opiekuńczego przez przedstawiciela ustawowego małoletniego spadkobiercy wniosku o wydanie zezwolenia**

**na złożenie w jego imieniu oświadczenia o odrzuceniu spadku przerywa bieg terminu przewidzianego w art. 1015 § 1 k.c.**

(postanowienie z dnia 28 maja 2015 r., III CSK 352/14, I. Gromska-Szuster, K. Pietrzykowski, A. Piotrowska, OSNC 2016, nr 5, poz. 63; BSN 2015, nr 8, s. 11; OSP 2016, nr 9, poz. 82; RiP 2015, nr 33, s. 96)

**Glosa**

**Grzegorza Wolaka**, Przegląd Prawno-Ekonomiczny 2016, nr 2, s. 192

Glosator zaaprobował ogólny kierunek rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej, jednak w jego ocenie bardziej właściwe byłoby przyjęcie, że wniesienie przez przedstawiciela ustawowego wniosku o zezwolenie na złożenie w imieniu małoletniego spadkobiercy oświadczenia o odrzuceniu spadku nie przerywa, lecz zawiesza bieg terminu przewidzianego w art. 1015 § 1 k.c. do chwili uprawomocnienia się postanowienia w przedmiocie udzielenia tego zezwolenia. Zdaniem glosatora, analizowany przypadek bardziej odpowiada sytuacji ujętej w art. 121 pkt 4 k.c. *per analogiam*, niż przyczynie przerwy przedawnienia przewidzianej w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., wnioskodawca bowiem nie ma wpływu na termin rozstrzygnięcia wniosku przez sąd. Chodzi tu zatem o nadzwyczajne względy odnoszące się do funkcjonowania państwa w aspekcie działania organów wymiaru sprawiedliwości.

Glosator przyznał jednak, że stanowisko Sądu Najwyższego jest bardziej korzystne dla przedstawicieli ustawowych małoletnich lub ubezwłasnowolnionych spadkobierców, ponieważ wydłuża termin, w ciągu którego mogą oni skutecznie złożyć przed sądem lub u notariusza oświadczenie odnośnie do tego, czy spadek przyjmują, czy go odrzucają. Przy przerwie przedawnienia termin biegnie od początku, a przy zawieszeniu od chwili ustąpienia przeszkody.

Glosy do postanowienia napisali także: P. Księżak (Rej. 2016, nr 3, s. 122) oraz G. Matusik (OSP 2016, nr 9, poz. 82). Zostało ono omówione przez E. Grebieniową (Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa, red. J. Kosonoga, Warszawa 2016, s. 129).

A.G.

*teza oficjalna*

**Przyjęcie przez osobę urzędową wymienioną w art. 951 § 1 k.c. oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy bez jednoczesnej obecności dwóch świadków uzasadnia odpowiedzialność Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego za wyrządzoną szkodę (art. 417 § 1 k.c.).**

*teza opublikowana w „Rejencie”*

**Skoro rola świadków nie sprowadza się tylko do jakiejś symbolicznej roli bez materialnego znaczenia, to nie można ustalić, że A dziedziczyłby, gdyby świadkowie jednak w czynności uczestniczyli. Ich obecność, kontrola samej czynności testowania i sporządzania protokołu mogłaby spowodować, że do sporządzenia testamentu nie doszłoby albo przybrałby on inną treść. Przyjęcie innej koncepcji podważa w ogóle sens formalizmu testamentu.**

*(wyrok z dnia 18 listopada 2015 r., III CSK 16/15, J. Gudowski, A. Kozłowska, G. Misiurek, OSNC 2016, nr 10, poz. 122; BSN 2016, nr 3, s. 9)*

## **Glosa**

**Pawła Księżaka**, Rejent, nr 2017, nr 5, s. 91

Glosa ma charakter krytyczny.

Głosowane orzeczenie dotyczyło wykładni pojęcia „wykonywanie władzy publicznej”. W okolicznościach sprawy kluczowe znaczenia miała kwalifikacja uczestniczenia przez osobę urzędową w sporządzeniu testamentu alograficznego jako wykonywania władzy publicznej, wyrok zapadł więc na styku prawa spadkowego i prawa odszkodowawczego. Sąd Najwyższy przyjął, że na osobie urzędowej wymienionej w art. 951 § 1 k.c. spoczywa obowiązek czuwania nad zachowaniem warunków formalnych testamentu. W szczególności do zadań tej osoby należy skontrolowanie, czy świadkowie są obecni przy dokonywaniu czynności. W konsekwencji odebranie przez osobę urzędową oświadczenia ostatniej woli spadkodawcy bez jednoczesnej obecności dwóch świadków stanowi działanie niezgodne z prawem.

W ocenie autora glosy, rozwiązanie przyjęte przez Sąd Najwyższy można sprowadzić do tezy, że skoro na skutek zachowania określonej osoby nie doszło do sporządzenia ważnego testamentu, co skutkowało tym, iż spadkobierca powołany w tym testamencie ostatecznie spadku nie nabył, to osoba, która zawiniła, musi podnieść tego konsekwencje, tzn. naprawić szkodę poniesioną przez niedoszłego spadkobiercę. Zdaniem glosatora, zastrzeżenia wywołuje stanowisko, że szkoda obejmuje wartość nieodziedziczanego spadku, ponieważ zawiera w sobie założenie, iż gdyby testament był ważny, to zawierałby powołanie tego spadkobiercy do spadku. Tego elementu aktu, podobnie jak jakiegokolwiek innego, nie można jednak być pewnym, skoro przy sporządzeniu nie byli obecni świadkowie.

Glosator zwrócił uwagę, że sądy rozpoznające sprawę uznały testament za nieważny z powodu niedochowania warunków formalnych, lecz nie miały podstaw z ustaleniem, kto powinien dziedziczyć zgodnie z bezsporną wolą spadkodawcy. Przyjęta w orzeczeniu konstrukcja nie wyważa – zdaniem autora glosy – w sposób optymalny interesów podmiotów uwikłanych w zaistniałą sytuację.

Aprobującą glosę sporządził P. Dzieńis (PS 2017, nr 7-8, s. 163 – *vide* niżej). Wyrok omówili także M. Strus-Wołos w przeglądzie orzecznictwa (Pal. 2016, nr 5, s. 109) oraz E. Grebieniow (Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa, red. J. Kosonoga, Warszawa 2016, s. 121).

B.W.

\*

## **Glosa**

**Pawła Dzieńisa, Przegląd Sądowy, nr 7–8, s. 163**

Glosa ma charakter aprobujący.

Zdaniem autora, glosowany wyrok zasługuje na uwagę z powodu zaprezentowanej w nim kwalifikacji uczestnictwa osoby urzędowej w sporządzeniu testamentu allograficznego jako wykonywania władzy publicznej, w kontekście odpowiedzialności odszkodowawczej. Łączy on w sobie zagadnienia prawa spadkowego i prawa odszkodowaw-

czego. W ocenie glosatora, jest on istotny z powodu przedstawionego stanowiska w zakresie sposobu rozumienia sfery *imperium* oraz ze względu na często występujące w praktyce przypadki nieważności testamentów alograficznych i dochodzone z tego tytułu odszkodowania.

Glosator wskazał, że omawiane orzeczenie jest przykładem nurtu szerokiego rozumienia pojęcia wykonywania władzy publicznej. Potrzeba takiego ujęcia jest niezbędna do realizacji funkcji odpowiedzialności odszkodowawczej. Wypowiedź Sądu Najwyższego stanowi, zdaniem autora, przykład szerokiego stosowania reżimu surowszej odpowiedzialności za niezgodne z prawem zachowanie za zadania, które *prima facie* pozostają na styku *imperium – dominium*. Dokonana przez Sąd Najwyższy interpretacja art. 417 k.c. pozostaje, w ocenie autora, w zgodzie z prezentowanymi przed wydaniem wyroku poglądami doktryny oraz znajduje uzasadnienie w ochronie uczestników obrotu cywilnoprawnego przed aktywnością władzy publicznej powodującą szkody.

Szczególną uwagę autor zwrócił na tezę zawartą w uzasadnieniu omawianego wyroku, w której wskazano, że za osobę wykonującą władzę publiczną, w rozumieniu art. 417 § 1 k.c., należy uznać urzędnika wymienionego w art. 951 § 1 k.c. sporządzającego testament allograficzny. Taki sposób traktowania osoby urzędowej jako wykonującej władzę publiczną oddaje istotę problemu, który rozwiązał Sąd Najwyższy w glosowanym wyroku. Interpretacja ta nie tworzy podkategorii w układzie *imperium – dominium*, lecz wyjaśnia sposób rozumienia pierwszego jego elementu przez podanie wprost jednego z desygnatów wypełniającego jego treść.

S.K.

\*

**Przy dokonywaniu wykładni art. 671 § 1 k.c. dotyczącego wygaśnięcia tego prawa zastawu trzeba uwzględnić, że prawo to zostało pomyślane jako instrument zabezpieczający interes wynajmującego. Stąd też przeniesienie przez niego rzeczy z wynaj-**

**mowanego lokalu do innego pomieszczenia nie powinno – co do zasady – skutkować wygaśnięciem tego prawa.**

(wyrok z dnia 16 grudnia 2015 r., IV CSK 141/15, A. Górski, I. Gromska-Szuster, M. Szulc, niepubl.)

**Glosa**

**Marcina Drewka**, *Studia Iuridica Toruniensia* 2016, tom 19, s. 297

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Glosator wskazał argumenty odwołujące się do wykładni językowej, systemowej i celowościowej, zaznaczając, że treść art. 670 i art. 671 k.c. nie daje jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy usunięcie (przeniesienie) przez wynajmującego ruchomości z przedmiotu najmu skutkuje wygaśnięciem obciążającego je prawa zastawu.

Zaakcentował, że jeżeli art. 671 § 1 k.c. przewiduje wygaśnięcie zastawu jako skutek usunięcia rzeczy z przedmiotu najmu, to *lege non distinguente* powinno tu chodzić o każde usunięcie, w tym dokonane przez wynajmującego. Stwierdził, że skoro ustawa nie przewiduje możliwości przenoszenia rzeczy poza przedmiot najmu, to nie powinno się takiego dodatkowego uprawnienia bez wyraźnej potrzeby tworzyć.

Glosator uznał za trafne wskazanie przez Sąd Najwyższy celu ustawowego prawa zastawu, jakim jest polepszenie sytuacji prawnej wierzyciela. Zauważył jednak, że prawo zastawu uregulowane w art. 670 i 671 k.c. stanowi ingerencję w przysługujące najemcy prawo własności, a wszelkie ingerencje w konstytucyjnie chronione prawo własności należy ograniczać do niezbędnego minimum. W jego ocenie, przeciwko kreowaniu uprawnienia wynajmującego do usunięcia rzeczy ruchomych z przedmiotu najmu przemawiają również kwestie natury ekonomicznej, jak również kwestia utrudnień w realizacji ewentualnych roszczeń odszkodowawczych.

W konkluzji autor wyraził przekonanie, że zaproponowana przez Sąd Najwyższy teza wymaga pewnej modyfikacji; co do zasady usunięcie (przeniesienie) rzeczy ruchomych przez wynajmującego z przedmiotu najmu skutkuje wygaśnięciem obejmującego je ustawowego prawa zastawu, a jedynie w wyjątkowych, szczególnie uzasadnionych okolicz-

nościach np. w razie konieczności ochrony ruchomości lub przedmiotu najmu, prawo zastawu trwa nadal.

K.G.

\*

**Żona spadkodawcy, która dopuściła się przeciwko niemu przestępstwa znęcania się psychicznego, polegającego m.in. na uporczywym i złośliwym ograniczaniu kontaktów z małoletnim dzieckiem, w wyniku czego doszło do rażącego naruszenia zasad współżycia w rodzinie oraz jej spójności i trwałości, a następnie do targnięcia się spadkodawcy na życie osób najbliższych i własne, może być uznana za niegodną dziedziczenia (art. 928 § 1 pkt 1 k.c.).**

*(wyrok z dnia 23 marca 2016 r., III CSK 80/15, J. Gudowski, K. Weitz, J. Kaspryszyn, OSNC 2017, nr 2, poz. 25; BSN 2016, nr 5, s. 13; NPN 2016, nr 2, s. 127)*

## **Glosa**

**Grzegorza Wolaka**, Przegląd Prawno-Ekonomiczny 2017, nr 1, s. 270

Glosa ma charakter aprobowany.

Zdaniem glosatora, Sąd Najwyższy trafnie wskazał, że żona spadkodawcy dopuściła się przeciwko niemu przestępstwa znęcania psychicznego, co skutkowało targnięciem się przez niego na własne życie. Stanowiło to podstawę do uznania jej za niegodną dziedziczenia (art. 928 § 1 pkt 1 k.c.). Nawet, gdyby jej czyn wynikał jedynie z art. 207 § 1 k.k., to i tak wskazane okoliczności nakazywały uznać popełniony przez pozwaną czyn za „ciężkie przestępstwo” w rozumieniu art. 928 § 1 pkt 1 k.c.

Autor wskazał, że nie przekonuje jedynie argument, iż dziedziczenie pozwanej po mężu, zwłaszcza w tej konkretnej sytuacji rodzinnej, wynikającej także z tego, że rodzice zmarłego wyzbyli się całego swego majątku na rzecz syna, zachowując dla siebie tylko skromną służebność, byłoby niesłuszne i etycznie trudne do zaakceptowania. W ocenie glosatora, okoliczność ta w świetle art. 928 § 1 pkt 1 k.c. nie mogła mieć



znaczenia, zwłaszcza że art. 5 k.c. nie może stanowić samodzielnej podstawy prawnej powództwa, a w szczególności żądania uznania za niegodnego dziedziczenia.

Głosę do orzeczenia opracowała także I. Ciszek (Rej. 2017, nr 4, s. 83 – *vide* niżej).

A.G.

\*

## **Glosa**

**Izabeli Ciszek**, Rejent 2017, nr 4, s. 83

Glosa ma charakter aprobujący.

Glosowane orzeczenie dotyczyło instytucji prawa spadkowego o ugruntowanym miejscu w polskim porządku prawnym. Podstawowym celem instytucji niegodności dziedziczenia jest zapobieżenie sytuacji, w której nabycie spadku, ze względu na racje natury moralnej, godziłoby w fundamentalne poczucie sprawiedliwości. Jedną z przyczyn uznania za niegodnego jest dopuszczenie się umyślnie ciężkiego przestępstwa przeciwko spadkodawcy. W zakresie stosowania art. 928 § 1 pkt 1 k.c. pojęcie ciężkiego przestępstwa wywołuje wątpliwości interpretacyjne. Sąd Najwyższy przyjął, że o takim charakterze nie decyduje przewidziany w kodeksie karnym rozmiar zagrożenia karą. W okolicznościach sprawy czyn spadkobierczyni uznano za noszący znamiona występku znęcania się nad osobą najbliższą z art. 207 k.k. W komentowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy uznał, że także popełnienie tego przestępstwa, ze względu na towarzyszące mu okoliczności, może prowadzić uznania za osobę niegodną dziedziczenia.

Autorka glosy zwróciła uwagę na możliwość stwierdzenia, że zachowanie pozwanej, jakkolwiek negatywne i sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, nie wypełniało znamion znęcania się. Glosatorka zaaprobowała jednak rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego jako właściwe w świetle okoliczności faktycznych sprawy, jak też zgodne z poglądami doktryny prawa.

B.W.

**Oświadczenie członka zarządu spółki kapitałowej o rezygnacji z tej funkcji jest składane – z wyjątkiem przewidzianym w art. 210 § 2 i art. 379 § 2 k.s.h. – spółce reprezentowanej w tym zakresie zgodnie z art. 205 § 2 lub art. 373 § 2 k.s.h.**

*(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 31 marca 2016 r., III CZP 89/15, T. Ereciński, J. Gudowski, W. Katner, K. Pietrzykowski, A. Piotrowska, K. Strzelczyk, K. Zawada, OSNC 2016, nr 9, poz. 97; OSP 2017, nr 2, poz. 12; BSN 2016, nr 3, s. 8; MPH 2016, nr 3, s. 40; Rej. 2016, nr 4, s. 174; NPN 2016, nr 2, s. 128)*

## **Glosa**

**Michała Gendeka**, Monitor Prawniczy 2017, nr 15, s. 833

Glosator wskazał, że komentowana uchwała Sądu Najwyższego ma na celu rozstrzygnięcie rozbieżności, które ujawniły się w judykaturze. Przedstawił dotychczasowe poglądy doktryny i orzecznictwa dotyczące problemu rezygnacji członka zarządu spółki kapitałowej. Zdaniem autora, przedmiotowa uchwała, bardzo potrzebna z punktu widzenia praktyki, budzi jednak kilka kontrowersji.

Jednym z takich zagadnień jest sposób rozumienia reprezentacji biernej spółki w zakresie rezygnacji ostatniego członka zarządu lub wszystkich członków zarządu, rezygnujących jednocześnie. Reprezentacja bierna polega na przyjmowaniu oświadczeń woli. Oświadczenia składane spółce oraz doręczenia pism mogą być dokonywane wobec jednego członka zarządu lub prokurenta, nawet gdy obowiązuje zasada reprezentacji łącznej. Ten sposób reprezentacji nie powinien budzić wątpliwości i wynika on z art. 205 § 2 oraz art. 373 § 2 k.s.h.

W ocenie autora, odnosząc te rozważania na grunt uchwały, powstaje problem, na jakiej podstawie prawnej dochodzi do rozróżnienia dwóch sytuacji, tj. tej, w której członek zarządu posiada prawo reprezentacji biernej podczas składania własnej rezygnacji, i tej, w której zgodnie z art. 205 § 2 k.s.h. składa je wobec innego członka zarządu lub prokurenta. Sąd Najwyższy oparł się na wykładni funkcjonalnej i uznał, że gdy rezygnację składa ostatni członek zarządu, zachowuje on jednocześnie prawo reprezentacji biernej spółki. Ma to oczywisty walor praktyczny

i pozwala na uznanie uchwały za trafną z punktu widzenia funkcjonowania spółek kapitałowych.

Zdaniem glosatora, pozostaje jednak pytanie, czy takie rozwiązanie ma podstawę prawną. W przypadku, gdy rezygnację składa jeden z kilku członków zarządu, powstaje konieczność jej złożenia zgodnie z art. 205 § 2 k.s.h. Ponadto, zgodnie z art. 2 k.s.h. w związku z art. 61 k.c., oświadczenie o rezygnacji jest skuteczne z chwilą, gdy dojdzie do spółki w taki sposób, że organ uprawniony do jej reprezentacji biernej będzie mógł się zapoznać z jego treścią. Jest ono skuteczne, gdy osoba uprawniona do reprezentacji biernej mogła się z nim zapoznać. W ocenie Sądu Najwyższego, mając na względzie jednostronność czynności rezygnacji w przypadku braku organu osoby prawnej właściwego do jej biernej reprezentacji albo brak odpowiednio umocowanego przedstawiciela skutkować może niemożnością złożenia rezygnacji. Zdaniem glosatora należało, zamiast przyjmować założenia funkcjonalne, które kierują jedynego członka zarządu na drogę składania rezygnacji z datą przyszłą, poszukać analogii w innych przepisach.

Autor wskazał na sytuację likwidatora i szczególne rozwiązanie zawarte w odniesieniu do spółek w art. 276 § 4 i art. 463 § 2 k.s.h. Przepisy te dopuszczają możliwość odwołania likwidatora przez sąd na wniosek osób mających w tym interes prawny. Za ważny powód, który stanowi ustawową przesłankę odwołania likwidatora, może być także uznany brak realnej możliwości złożenia przez likwidatora rezygnacji z funkcji w zwykłym trybie. Rozwiązanie to godzi w zasadę dobrowolności pełnienia funkcji, jednak w określonych sytuacjach stanowić może alternatywę do przyjętej w glosowanej uchwale wykładni funkcjonalnej.

Glosy aprobujące opracowali: E. Kinzer (MoP 2017, nr 9, s. 501), M. Gendek (MoP 2017, nr 15, s. 833) oraz P. Piniór (OSP 2017, nr 2, poz. 12), który omówił glosowaną uchwałę także w opracowaniu „Wygaśnięcie mandatu członków organu spółki kapitałowej w świetle najnowszego orzecznictwa Sądu Najwyższego” (PPH 2017, nr 7, s. 15). Uchwałę skomentowali M. Niegierewicz i P. Letolc (MPH 2016, nr 3, s. 40). Omówili ją także w przeglądach orzecznictwa: M. Strus-Wołos (Pal. 2016, nr 7–8, s. 206) oraz P. Popradowski (Glosa 2016, nr 4, s. 5).

R.N.

**Przedsiębiorstwo państwowe, które z mocy ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6) nabyło własność urządzeń przesyłowych posadowionych na gruntach stanowiących własność Skarbu Państwa, nabywało również służebność gruntową odpowiadającą treścią służebności przesyłu.**

*(postanowienie z dnia 12 maja 2016 r., IV CSK 510/15, I. Koper, M. Bączyk, K. Weitz, OSP 2017, nr 5, poz. 45)*

## **Glosa**

**Grzegorza Matusika**, Rejent 2017, nr 5, s. 98

Glosa ma charakter krytyczny.

W glosowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy przyjął, że z chwilą uzyskania na podstawie ustawy z 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6) własności urządzeń przesyłowych, posadowionych na nieruchomościach będących wówczas własnością Skarbu Państwa, przedsiębiorstwo państwowe uzyskiwało – z mocy prawa oraz jako prawo związane z własnością tych urządzeń i obciążające owe nieruchomości – służebność gruntową odpowiadającą treścią służebności przesyłu. W ocenie glosatora, dla tezy o wyposażeniu przedsiębiorstw państwowych w służebności gruntowe *ex lege* brak podstawy prawnej, a w szczególności taką podstawą nie jest art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r.

Glosator zwrócił ponadto uwagę, że nie jest irracjonalny pogląd o braku wyposażenia państwowych osób prawnych w odrębne tytuły prawne do gruntów Skarbu Państwa, skoro tam gdzie ustawodawca chciał przyznać taki tytuł prawny, uczynił to. Określony w orzeczeniu sposób powstania służebności zdaniem glosatora oznacza wprowadzenie obcej prawu polskiemu kategorii służebności legalnych. W ocenie autora glosy, stanowisko przyjęte w orzeczeniu stanowi ponadto zmianę prawa z mocą wsteczną.

Krytyczną glosę do orzeczenia sporządziła także K.A. Dadańska (OSP 2017, nr 5, poz. 45).

B.W.

**Nie jest wyłączone obniżenie należności z tytułu zachowku na podstawie art. 5 k.c. z powodu sprzecznego z zasadami współżycia społecznego zachowania uprawnionego w stosunku do spadkodawcy.**

(wyrok z dnia 16 czerwca 2016 r., V CSK 625/15, A. Piotrowska, I. Gromska-Szuster, K. Zawada, OSNC 2017, nr 4, poz. 45; BSN 2016, nr 9, s. 11; OSP 2017, nr 2, poz. 14)

## **Glosa**

**Tomasza Jasiakiewicza**, Orzecznictwo Sądów Polskich 2017, nr 9, poz. 92

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor uznał, że art. 928 i 1008 k.c. nie stanowią przepisów szczególnych wobec art. 5 k.c., a rozstrzygnięcie zaproponowane przez Sąd Najwyższy prowadzi do zatarcia różnic pomiędzy wydziedziczeniem a instytucją niegodności dziedziczenia. Stwierdził, że poza ramami wyznaczonymi przez art. 928 i 1008 k.c. ustawodawca nie uznał za stosowne, aby ograniczyć w jakikolwiek sposób prawo do zachowku; stworzył zamkniętą listę przyczyn, które uzasadniają pozbawienie tego prawa. Komentator podkreślił, że nieuwzględnienie w treści tych artykułów wszystkich zachowań nagannych ze społecznego punktu widzenia nie może być podstawą sformułowania wniosku, iż w sensie jurydycznym regulacje te nie są wyczerpujące. Wskazał na kogentywny charakter przepisów prawa spadkowego.

Przestrzegł przed niebezpieczeństwem dojścia do nieprawidłowego wniosku, że regulacja zawarta w art. 928 k.c. stanowi *superfluum*, ponieważ art. 5 k.c. „konsumuje” wszystkie stany faktyczne wskazane w pierwszym ze wskazanych artykułów, a nawet pozwala na uwzględnienie wielu innych, wątpliwych z moralnego punktu widzenia, zachowań uprawnionego do zachowku. Uwypuklił, że roszczenie o zachówek jest prawem podmiotowym zakotwiczone w prawie spadkowym, a jego podstawą – na zasadzie absolutnej wyłączności – stanowią przepisy księgi czwartej kodeksu cywilnego. Podał w wątpliwość zastosowane przez Sąd Najwyższy kryterium „odczuć społecznych” i nie zgodził się z tezą, że negatywna ocena ze strony społeczeństwa powinna mieć ja-

kierunkiem znaczenie dla częściowego pozbawiania danej osoby prawa do zachowku.

Glosator zakwestionował traktowanie art. 5 k.c. jako swego rodzaju „koła ratunkowego” w sytuacji, w której spadkodawca „nie mógł lub nie zdażył” wydziedziczyć uprawnionego do zachowku, choć były spełnione przesłanki przewidziane w art. 1008 k.c. Przestrzegł, że może to prowadzić do nieakceptowalnego wniosku, iż uprawniony do zachowku nadużywa swojego prawa podmiotowego, ponieważ występuje z roszczeniem o zachówek w sytuacji, w której nie został wydziedziczony, choć powinien być wydziedziczony wobec wystąpienia przesłanek z art. 1008 k.c. Tym samym wystąpienie wyłącznie potencjalnej możliwości pozbawienia przez spadkodawcę uprawnionego do zachowku jego prawa staje się w konsekwencji uzasadnieniem dla *sui generis* „wydziedziczenia sądowego”.

Krytyczne glosy opracowali także: T. Justyński (OSP 2017, nr 2, poz. 14) i A. Koziółkiewicz (Pal. 2017, nr 3, s. 113).

M.M.

\*

**Nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.).**

(uchwała z dnia 29 czerwca 2016 r., III CZP 29/16, J. Gudowski, K. Strzelczyk, M. Szulc, OSNC 2017, nr 5, poz. 55; BSN 2016, nr 6, s. 10)

## Glosa

**Artura Grajewskiego**, Przegląd Prawa Egzekucyjnego 2017, nr 6, s. 88

Glosa ma charakter krytyczny.

Zdaniem autora, glosowana uchwała zamiast rozwiązywać problem, z którym zwrócił się do Sądu Najwyższego Sąd Okręgowy, stwarza wiele nowych. Sąd Najwyższy nie odniósł się do nich, bo co prawda nie miał

takiego obowiązku, ale wychodząc poza przedstawione mu zagadnienie i mając świadomość wydzwiku swojej uchwały w świecie zewnętrznym, nie tylko dla nauki prawa i judykatury, powinien i mógł podejść do postawionego przed nim problemu „bardziej holistycznie”.

W ocenie glosatora, nie sposób dostrzec jakichkolwiek uzasadnionych normatywnie podstaw do różnicowania sytuacji prawnej wierzyciela w kontekście przedawnienia roszczeń mu przysługujących w zależności od tego, czy zostały one stwierdzone bankowym tytułem egzekucyjnym zaopatrzonym w klauzulę wykonalności, czy też zostały objęte sądowym (lub pozasądowym) tytułem egzekucyjnym, który umożliwi nadanie klauzuli wykonalności takiemu orzeczeniu na podstawie art. 788 k.p.c., bez względu na to, kto jest wierzycielem (bank czy inny podmiot). Autor stwierdził, że Sąd Najwyższy pomieszał zagadnienia materialnoprawne i procesowe, co doprowadziło go do konkluzji nieznajdującej odzwierciedlenia w żadnym z obowiązujących przepisów.

Uchwałę omówili w przeglądach orzecznictwa: M. Strus-Wołos (Pal. 2016, nr 11, s. 108) oraz M. Bączyk (M.Pr.Bank. 2017, nr 2, s. 45).

S.J.

\*

*teza oficjalna*

**Uznanie w tzw. zasadach deontologii bankowej instytucji bankowej za instytucję zaufania publicznego może uzasadniać nałożenie na bank dodatkowych, kontraktowych obowiązków informacyjnych, których zakres i treść uzależniona pozostaje od charakteru określonej umowy bankowej oraz od rozmiaru i intensywności współpracy kontraktowej banku i jego partnera (art. 354 § 1 k.c.).**

*teza opublikowana w „Monitorze Prawa Bankowego”*

**Istnieje zasadnicza różnica między zwykłą aktywnością informacyjną banku przed zawarciem umowy opcyjnej z jego kontrahentem**

**a obowiązками informacyjnymi wynikającymi z zawartego (choćby *per facta concludendia*) porozumienia o doradztwo inwestycyjne.**

(wyrok z dnia 8 lipca 2016 r., I CSK 570/15, M. Bączyk, M. Romańska, J. Frąckowiak, OSP 2017, nr 10, poz. 97; M.Pr.Bank. 2017, nr 9, s. 31)

**Glosa**

**Katarzyny Martowłos**, Monitor Prawa Bankowego 2017, nr 9, s. 46

Glosa ma charakter aprobujący.

Autorka wskazała, że ciekawym zagadnieniem poruszonym w omawianym orzeczeniu jest charakter banku jako instytucji zaufania publicznego. W związku z tym podjęła rozważania, czy z przyjęcia takiego statusu banków wynikają szczególne, dodatkowe obowiązki, a dla klientów pewne szczególne uprawnienia, nieujmowane wprost w umowach bankowych. Zauważyła, że konieczna jest potrzeba wyraźnego określenia, jakie są skutki takiego stanowiska dla sytuacji kontraktowej banków, gdyż ustawodawca nie wprowadził do systemu prawa w odniesieniu do nich pojęcia instytucji zaufania publicznego.

Glosatorka podkreśliła, że w omawianej sprawie na szczególne uwzględnienie zasługuje zarzut niestosowania kodeksu deontologicznego jako argumentu procesowego przeciwko bankowi. Wskazała, że kodeks etyki bankowej wprost określa banki jako instytucje zaufania publicznego, które powinny kierować się przepisami prawa, rekomendacjami Komisji Nadzoru Finansowego, uchwałami samorządu bankowego, normami przewidzianymi w wymienionym kodeksie oraz dobrymi zwyczajami kupieckimi.

Autorka zaznaczyła, że Sąd Najwyższy zaprezentował tezę, iż normy nałożone na siebie przez banki wywołują pewne skutki co najmniej na płaszczyźnie deontologicznej, jednak nie odpowiedział na pytanie, czy skutki takie występują również na płaszczyźnie normatywnej. Dodała, że Sąd Najwyższy stwierdził jedynie, iż nie bez znaczenia dla obrotu cywilnoprawnego może być uznanie banków w kodeksie etyki bankowej za instytucje zaufania publicznego. Zdaniem autorki, nieprzestrzeganie zasad deontologii nie może stanowić odrębnego, niepopartego przepisami powszechnie obowiązującego prawa zarzutu w postępowaniu sądowym.

Kolejnym zagadnieniem, na które glosatorka zwróciła uwagę, jest łączenie przypisania bankom statusu instytucji zaufania publicznego



z nałożeniem na nie dodatkowych obowiązków informacyjnych wobec kontrahentów. Wskazując, że Sąd Najwyższy potwierdził, iż nie można wykluczyć nałożenia na instytucje bankowe takich nienormatywnych i pozaumownych obowiązków, podzieliła stanowisko zajęte w omawianym orzeczeniu, że prawidłowe spełnienie obowiązku informacyjnego nie wynika z jego częstotliwości, lecz z zakresu i adekwatności przekazywanych kontrahentowi informacji.

Podsumowując autorka stwierdziła, że przy wykładni zakresu obowiązków banków sądy mogą posilkować się zasadami tzw. deontologii bankowej, wywodząc z nich dodatkowe obowiązki po stronie instytucji bankowej. Podkreśliła, że pozostawienie swoistego marginesu interpretacyjnego odnośnie do zakresu obowiązków instytucji bankowych, mającego charakter ocenny, stawia te instytucje w niepewności co do ciężących na nich powinności, Wydaje się, że w razie wątpliwości, minimalizując tzw. ryzyko prawne, banki powinny przyjmować rozszerzoną wykładnię w odniesieniu do obowiązków informacyjnych wobec kontrahentów.

Aprobującą glosę, która zostanie omówiona w następnym numerze „Izby Cywilnej”, opracowała również M. Dziedzic (OSP 2017, nr 10, poz. 97).

M.K.

\*

**Ostatnim pełnym rokiem obrotowym w rozumieniu art. 369 § 4 w związku z art. 386 § 2 k.s.h. jest ostatni rok obrotowy, który rozpoczął się w czasie trwania kadencji członka rady nadzorczej spółki akcyjnej.**

*(uchwała z dnia 24 listopada 2016 r., III CZP 72/16, J. Gudowski, I. Koper, B. Ustjanicz, OSNC 2017, nr 7–8, poz. 79; BSN 2016, nr 11, s. 6; OSP 2017, nr 9, poz. 93; MoP 2016, nr 24, s. 1292; MoP 2017, nr 1, s. 5; NPN 2016, nr 4, s. 98)*

## Glosa

**Adama Opalskiego**, Orzecznictwo Sądów Polskich 2017, nr 9, poz. 93

Glosa ma charakter krytyczny.

Komentator wytknął, że uchwała podważyła ugruntowany pogląd doktryny i praktyki dotyczący ustalania chwili wygaśnięcia mandatu pias-

tunów powołanych w pierwszej części roku obrotowego i prowadzi do niezrozumiałego przedłużenia okresu urzędowania o rok. Stwierdził, że wniosku tego nie można uzasadnić zarówno brzmieniem właściwych przepisów (art. 202 § 2, art. 369 § 4 k.s.h.), jak i przy użyciu argumentów celowościowych.

Autor uznał za przekonujący pogląd, że rokiem obrotowym, o jakim mowa w art. 369 § 4 k.s.h., nie może być rok obrotowy, w którym kończy się kadencja, ponieważ nie jest to pełny rok obrotowy. Rokiem tym jest rok poprzedzający rok zakończenia kadencji. Dla komentatora jest to w istocie wystarczające stwierdzenie do rozstrzygnięcia całej kontrowersji prawnej i unaocznia, jego zdaniem, że teza uchwały jest nie-  
trafna.

Glosator wskazał na potrzebę nowelizacji art. 202 i 369 k.s.h., polegającej na urzeczywistnieniu rozwiązania najprostszego i budzącego najmniej wątpliwości interpretacyjnych, polegającego na obliczaniu kadencji w latach obrotowych. Jego zaletą jest uzyskanie wewnętrznej harmonii z regułami obliczania długości urzędowania zarządców spółki z ograniczoną odpowiedzialnością powoływanych na zasadach kodeksowych (art. 202 § 1 k.s.h.).

Uchwałę omówili w przeglądach orzecznictwa: T. Szczurowski (PUG 2017, nr 2, s. 36) i P. Popardowski (Glosa 2017, nr 3, s. 13) oraz P. Pinior w opracowaniu „Wygaśnięcie mandatu członków organu spółki kapitałowej w świetle najnowszego orzecznictwa Sądu Najwyższego” (PPH 2017, nr 7, s. 12). Komentarzem opatrzyli ją R.L. Kwaśnicki i P. Letolc (MPH 2017, nr 2, s. 38 oraz MoP 2017, nr 19, dodatek, s. 7).

M.M.

\*

*teza oficjalna*

**Upływ prekluzyjnego terminu zgłoszenia do sądu rejestrowego zmiany umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, polegającej na podwyższeniu kapitału zakładowego przez objęcie nowych udziałów, powoduje, że nie dochodzi do zmiany stosunku prawnego spółki *ex tunc* (art. 169 w związku z art. 256 § 3 k.s.h.).**

teza opublikowana w „Monitorze Prawniczym”

Z tych względów opowiedzieć się należy za przyjęciem, że w odniesieniu do tak szczególnego stosunku prawnego wygaśnięcie umowy zmieniającej umowę spółki ze skutkiem wstecznym powoduje bezskuteczność rozporządzenia na jej rzecz aportem i tym samym samo przez się przywrócenie poprzedniego stanu prawnego poprzez przejście wniesionego wkładu rzeczowego (tu: prawa własności nieruchomości) z powrotem na zbywcę (skutek rzeczowy). Konsekwentnie brak konieczności dokonywania kolejnych czynności polegających na zawarciu umowy rzeczowej obejmującej zwrotne przeniesienie własności nieruchomości przez spółkę lub wytoczenia przeciwko niej powództwa o nakazanie złożenia oświadczenia woli (art. 64 k.c.). Właściwym środkiem ochrony prawnej osoby, która wniosła taki aport jest, w braku współdziałania podmiotu ujawnionego w księdze wieczystej, powództwo o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym (art. 10 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece – jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 790 ze zm.). Przedmiot wkładu pozostaje do wyłącznej dyspozycji zarządu spółki (art. 158 § 3 k.s.h.), zatem może ona podejmować czynności prawne, w tym o charakterze rozporządzającym, niemniej do chwili dokonania w rejestrze wpisu zmiany umowy spółki wyłączone jest w odniesieniu do niej domniemanie dobrej wiary. W wypadku dalszego zbycia prawa własności na rzecz osoby trzeciej, mimo następczej bezskuteczności wynikającej z zasady *nemo plus iuris*, nabywca może podnieść zarzut rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych.

(wyrok z dnia 28 lutego 2017 r., I CSK 127/16, K. Tyczka-Rote, B. Myszka, A. Owczarek, BSN 2017, nr 9, s. 9)

## Glosa

Michała Bieniaka, Monitor Prawniczy 2017, nr 17, s. 945

Autor wskazał, że glosowane orzeczenie dotyczy zagadnienia istotnego dla praktyki prawa spółek, tj. skutków prawnych upływu terminu

przewidzianego w art. 169 § 1 w związku z art. 256 § 3 k.s.h., jeżeli w tym terminie nie doszło do rejestracji podwyższenia kapitału zakładowego. Zajęte w nim stanowisko – zdaniem glosatora – nie zasługuje na aprobatę.

Glosator podkreślił, że brak wpisu podwyższenia kapitału zakładowego skutkuje wyłącznie powstaniem po stronie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością obowiązku zwrotu wniesionych wkładów w naturze, a w braku takiej możliwości – zobowiązaniem do zwrotu ich równowartości. Ocenę skutków prawnych bezskutecznego upływu terminu z art. 169 § 1 w związku z art. 256 § 3 k.s.h. należy dokonać na podstawie kodeksu cywilnego, zgodnie z odwołaniem zawartym w art. 2 k.s.h. W ocenie autora, zastosowanie ma w tej sytuacji art. 410 § 1 i 2 k.c. Niezależnie od przyjęcia, że dochodzi do odpadnięcia podstawy świadczenia albo nieosiągnięcia zamierzonego celu świadczenia, skutki zaistniałej sytuacji trzeba rozpatrywać w kontekście przepisów o świadczeniu nienależnym, te zaś przewidują powstanie zobowiązania do wydania korzyści majątkowej w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. W celu uniknięcia zastosowania art. 405 w związku z art. 410 § 1 k.c. w odniesieniu do zwrotu przedmiotu wkładu do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, musiałby istnieć przepis szczególny. Przepisu takiego brakuje i dlatego zastosowanie mają przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, a bardziej precyzyjnie – o świadczeniu nienależnym.

R.N.

## **prawo cywilne procesowe**

**Jeżeli Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność określonego przepisu ustawy z Konstytucją, to sąd może odmówić zastosowania w rozpoznawanej sprawie identycznie brzmiącego przepisu tej ustawy.**

*(wyrok z dnia 17 marca 2016 r., V CSK 377/15, W. Katner, I. Koper, K. Pietrzykowski, OSNC 2016 nr 12, poz. 148; BSN 2016, nr 6, s. 12; ZNSA 2016, nr 5, s. 129; ZNSA 2017, nr 5, s. 129)*

## Glosa

**Jakuba Grzegorza Firlusa**, Jurysta 2016, nr 12, s. 18

Glosa jest aprobująca.

W glosowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy uznał, że jeżeli niezgodność przepisu z Konstytucją jest w związku z rozpoznawaną sprawą oczywista i ocena taka ma dodatkowe poparcie w wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który stwierdził uprzednio niezgodność z Konstytucją przepisu o takim samym brzmieniu, jak zawarty w obowiązującej ustawie, to sąd może nie zastosować tego przepisu w rozpoznawanej sprawie ze względu na jego niezgodność z Konstytucją.

Glosator podkreślił, że ta szczególna kompetencja sądów ma charakter wyjątkowy oraz znajduje zastosowanie w warunkach „oczywistej sprzeczności” przepisu ustawy z Konstytucją. Autor glosy zaakceptował zasadnicze motywy rozstrzygnięcia i zwrócił uwagę, że skorzystanie z wyjątkowej i warunkowej kompetencji do pominięcia przepisu przez inny organ niż Trybunał Konstytucyjny powinno zostać ograniczone do praktyki stosowania prawa przez Sąd Najwyższy i Naczelny Sąd Administracyjny.

W podsumowaniu przedstawił postulat „ostrożnego sięgania do treści glosowanego judykatu jako refleksu motywacji prognostycznej dla potrzeb zbliżonych, acz odmiennych przedmiotowo przypadków”.

B.W.

\*

*teza oficjalna*

**Nie jest dopuszczalne uchylenie w części wyroku sądu polubownego, jeżeli poszczególne jego części zająbiają się ze sobą w taki sposób, że żadna z nich nie może stanowić przedmiotu samodzielnego rozstrzygnięcia bez istotnego zniekształcenia logicznej całości.**

*teza opublikowana w „Gdańskich Studiach Prawniczych – Przeglądzie Orzecznictwa”*

**1. W przypadku, gdy strona w skardze o uchylenie wyroku sądu polubownego wnosi o uchylenie wyroku w całości, sąd po-**

**wszechny nie może uchylić wyroku sądu arbitrażowego jedynie w części, ponieważ takie orzeczenie nie jest uwzględnieniem zgłoszonego przez skarżącego żądania uchylenia go w całości, lecz stanowi uwzględnienie żądania innego rodzaju, nie zgłoszonego przez stronę wnoszącą skargę.**

**2. Możliwe jest wyjątkowo uwzględnienie żądania uchylenia wyroku sądu polubownego w części, ale tylko wówczas, jeśli zaskarżone w części orzeczenie da się całkowicie oddzielić od pozostałej części wyroku.**

*(wyrok z dnia 6 maja 2016 r., I CSK 305/15, Z. Kwaśniewski, A. Górski, A. Kozłowska, niepubl.)*

## **Glosa**

**Kai Zaleskiej-Korziuk**, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 2016, nr 4, s. 47

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Autorka wskazała, że w komentowanym wyroku Sąd Najwyższy odniósł się do dwóch interesujących kwestii, tj. możliwości uchylenia wyroku sądu polubownego w części w sytuacji wniesienia przez stronę o uchylenie wyroku sądu polubownego w całości oraz funkcjonalnego związku pomiędzy konkretnymi częściami wyroku sądu polubownego.

Nie podzieliła stanowiska Sądu Najwyższego co do tego, że żądanie uchylenia wyroku sądu polubownego w całości jest żądaniem innego rodzaju niż żądanie uchylenia wyroku sądu polubownego w części. W jej ocenie pogląd ten nie ma uzasadnienia ani w systemie środków zaskarżenia, ani w autonomii woli stron w postępowaniu postarbitrażowym. Zaakcentowała, że szeroka autonomia woli stron cechuje postępowanie arbitrażowe, natomiast w postępowaniu postarbitrażowym, do którego należy m.in. postępowanie ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, zasada ta doznaje pewnych ograniczeń. Podkreśliła, że istotą skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego jest wyeliminowanie z obrotu prawnego wyroków arbitrażowych, których usankcjonowanie jest niemożliwe z uwagi na podstawowe zasady porządku prawnego, z tego powodu rygorystyczne związanie sądu

powszechnego zakresem wniosku o uchylenie wyroku sądu arbitrażowego – w jej ocenie – wydaje się sprzeczne z istotą kontroli postarbitrażowej.

Glosatorka zauważyła, że na gruncie rozpatrywanej przez Sąd Najwyższy sprawy wyrok sądu polubownego rozstrzygał jednocześnie o powództwie głównym i powództwie wzajemnym. Odnosząc się do stwierdzenia przez Sąd Najwyższy, że nie jest dopuszczalne uchylenie w części wyroku sądu polubownego, jeżeli poszczególne jego części zająbiają się ze sobą w taki sposób, iż żadna z nich nie może stanowić przedmiotu samodzielnego rozstrzygnięcia bez istotnego zniekształcenia logicznej całości. Podniosła, że kryteria konieczne do stwierdzenia przez sąd powszechny funkcjonalnej zależności poszczególnych elementów wyroku sądu polubownego pozostają niedoprecyzowane. Stwierdziła, że oznacza to dużą swobodę interpretacyjną sądu powszechnego rozpoznającego skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego. Jej zdaniem, swoboda ta powinna być wykorzystywana przez sądy z zastrzeżeniem, że wszelkie wątpliwości co do integralności wyroku sądu polubownego powinny być rozstrzygane raczej na korzyść utrzymania wyroku sądu polubownego w mocy, niż jego uchylenia, nawet jeżeli miałyby to oznaczać częściowe utrzymanie w mocy wyroku sądu polubownego.

K.G.

\*

**Jeżeli komornik zajął na podstawie art. 845 § 2 k.p.c. ruchomości będące we współwładaniu dłużnika i jego małżonka pozostających we wspólności ustawowej, małżonkowi nieobjętemu tytułem wykonawczym przysługuje – w zależności od zgłaszanych zarzutów – powództwo przewidziane w art. 841 k.p.c., jeżeli zarzuca naruszenie przepisów prawa materialnego lub skarga na czynności komornika, jeżeli zarzuca naruszenie przepisów postępowania egzekucyjnego.**

*(uchwała z dnia 5 października 2016 r., III CZP 41/16, I. Gromska-Szuster, W. Katner, W. Pawlak, OSNC 2017, nr 6, poz. 66; BSN 2016, nr 10, s. 5; MoP 2016, nr 21, s. 1124; Rej. 2016, nr 11, s. 134)*

## Glosa

**Grzegorz Wolaka**, Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury 2017, nr 2, s. 101

Glosa ma charakter aprobujący.

Glosator przychylił się do stanowiska Sądu Najwyższego zajętego w głosowanej uchwale i zaaprobował argumentację zawartą w jej uzasadnieniu. Na wstępie zauważył, że to, jakie środki prawne przysługują małżonkowi dłużnika w postępowaniu egzekucyjnym, gdy czynności egzekucyjne naruszają jego prawa lub zagrażają jego prawom, a nie jest on objęty tytułem wykonawczym, wywołuje spory w doktrynie i judykaturze. W ocenie autora, przedmiotowa uchwała wskazująca na dwutorowość obrony małżonka dłużnika w zależności od tego, na jakie zarzuty chce się on powołać, porządkuje tę kwestię.

Autor glosy zgodził się ze stwierdzeniem Sądu Najwyższego, że o tym, czy określona osoba jest dłużnikiem w postępowaniu egzekucyjnym, czy też jest osobą trzecią, decyduje treść klauzuli wykonalności i treść wniosku wierzyciela o wszczęcie egzekucji; dopóki tytułowi egzekucyjnemu nie nadano klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika na podstawie art. 787 k.p.c. i nie wszczęto przeciwko niemu postępowania egzekucyjnego, dopóty nie jest on dłużnikiem egzekwowanym. Jest on zatem osobą trzecią w rozumieniu art. 841 k.p.c. i jeżeli twierdzi, że zajęcie przedmiotu w trakcie egzekucji prowadzonej przeciwko jego małżonkowi narusza jego prawo podmiotowe chronione określonymi przepisami prawa materialnego, przysługuje mu obrona przewidziana w art. 841 k.p.c.

Autor zaaprobował również pogląd, że nie jest w takiej sytuacji uzasadniony i nie może być skuteczny wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 825 pkt 3 k.p.c., ponieważ może go złożyć jedynie osoba, przeciwko której wszczęto postępowanie, a więc strona takiego postępowania. Jak zauważył, zajęcie jako czynność egzekucyjna nie decyduje o nadaniu statusu dłużnika (strony) w postępowaniu egzekucyjnym.

Glosator zgodził się także ze stwierdzeniem, że jeśli małżonek dłużnika zarzuca uchybienia procesowe, przysługuje mu skarga na czynności komornika jako formalny środek obronny w postępowaniu egzekucyjnym. W tym kontekście podkreślił, że skarga ta przysługuje nie tylko stronom



(uczestnikom) postępowania egzekucyjnego, ale także osobom trzecim, jeżeli zostały „dotknięte” określoną czynnością komornika albo jego zaniechaniem, zatem jeśli wykażą interes prawny w ich zaskarżeniu.

Uchwałę omówiła M. Strus-Wołos w przeglądzie orzecznictwa (Pal. 2017, nr 3, s. 124).

A.D.

\*

**Potocznie pod pojęciem reprivatyzacji rozumie się „ponowną prywatyzację”, zwrot własności prywatnej, a więc proces polegający na zwrocie uprzednim właścicielom lub ich następcom prawnym mienia przejętego przez państwo w drodze nacjonalizacji lub wywłaszczenia.**

(wyrok z dnia 25 stycznia 2017 r., IV CSK 205/16, A. Owczarek, Z. Kwaśniewski, K. Pietrzykowski, niepubl.)

## **Glosa**

**Elwiry Marszałkowskiej-Krześ**, Radca Prawny. Zeszyty Naukowe 2017, nr 3, s. 67

Glosa ma charakter krytyczny.

Autorka zgłosiła zastrzeżenia do stwierdzenia, że roszczenie reprivatyzacyjne należy traktować jako roszczenie zmierzające do zwrotu utraconego mienia, które może być rozstrzygnięte w terminie trzech miesięcy i nie ma znaczenia dla realizacji umowy, iż *prima facie* są to roszczenia oczywiście bezzasadne.

Glosatorka wskazała, że Sąd Najwyższy przyjął potoczne rozumienie roszczenia reprivatyzacyjnego, nie uzasadniając skąd je zaczerpnął i nie odniósł się do zasad profesjonalnego obrotu gospodarczego oraz ustawowych desygnatów tego pojęcia.

W ocenie autorki, Sąd Najwyższy nie wziął pod uwagę art. 365 i 366 k.p.c., gdyż w sprawie między tymi samymi stronami, na podstawie tych samych okoliczności i oceny prawnej zapadło prawomocne orzeczenie, w którym Sąd Apelacyjny prawomocnie przesądził, że powódce (kupującej) nie należy się zwrot zaliczki od pozwanego i oddalił jej powództwo.

S.J.

## ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2018, NR 1

**Dłużnik będący osobą fizyczną ponosi solidarną odpowiedzialność na podstawie art. 584<sup>13</sup> k.s.h, jeżeli wierzyciel wytoczy przeciwko niemu powództwo w okresie biegu terminu określonego w tym przepisie.**

*(uchwała z dnia 9 lutego 2017 r., III CZP 113/16, B. Myszka, Z. Kwaśniewski, K. Zawada, OSNC 2018, nr 1, poz. 1)*

\*

**Dopuszczalne jest zasądzenie od wierzyciela na rzecz dłużnika zwrotu kosztów obrony przed egzekucją, w tym kosztów zastępstwa procesowego, w razie umorzenia postępowania egzekucyjnego w związku z uchyleniem klauzuli wykonalności nadanej tytułowi egzekucyjnemu, na podstawie którego wszczęto to postępowanie (art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.).**

*(uchwała z dnia 13 kwietnia 2017 r., III CZP 4/17, K. Weitz, M. Koba, R. Trzaskowski, OSNC 2018, nr 1, poz. 2)*

\*

**Wyrok pozbawiający wykonalności tytuł wykonawczy wydany przeciwko spółce jawnej z powodu wygaśnięcia zobowiązania (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.) pozbawia wierzyciela uprawnienia do prowadzenia egzekucji także przeciwko współnikowi na podstawie ty-**

**tułu wykonawczego opartego na art. 778<sup>1</sup> k.p.c.; współnikowi przysługuje wtedy wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 825 pkt 2 k.p.c.**

*(uchwała z dnia 16 lutego 2017 r., III CZP 99/16, J. Gudowski, G. Miśurek, H. Wrzeszcz, OSNC 2018, nr 1, poz. 3)*

\*

**Artykuł 106 ust. 6 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 2060) nie wyłącza odpowiedzialności Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z tytułu zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej, jeżeli posiadacz pojazdu nieobjętego obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej pojazdów mechanicznych poniósł śmierć w wypadku, którego sprawcą był kierujący pojazdem.**

*(uchwała z dnia 16 lutego 2017 r., III CZP 103/16, J. Gudowski, G. Miśurek, H. Wrzeszcz, OSNC 2018, nr 1, poz. 4)*

\*

**Roszczenie o odszkodowanie przewidziane w art. 7 rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie (EWG) nr 295/91 (Dz.U. UE. L. 2004.46.1), przedawnia się w terminie rocznym na podstawie art. 778 k.c.**

*(uchwała z dnia 17 marca 2017 r., III CZP 111/16, I. Koper, K. Pietrzykowski, A. Piotrowska, OSNC 2018, nr 1, poz. 5)*

\*

**Przewidziany w art. 207 ust. 9–12a ustawy z dnia 27 października 2009 r. o finansach publicznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1870 ze zm.) administracyjny tryb zwrotu środków przeznaczono-**

nych do realizacji programów finansowanych z funduszy europejskich nie wyłącza możliwości zabezpieczenia weksłem roszczenia o zwrot tych środków i drogi sądowej do dochodzenia zapłaty weksla wystawionego w celu zabezpieczenia tego roszczenia.

(uchwała z dnia 6 kwietnia 2017 r., III CZP 117/16, K. Pietrzykowski, P. Grzegorzczak, K. Zawada, OSNC 2018, nr 1, poz. 6)

\*

Roszczenie osób fizycznych, wspólników spółki cywilnej, którzy na nieruchomości wchodzącej w skład ich majątku wspólnego prowadzą hotel, o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z tej nieruchomości w związku z przebiegiem przez nią gazociągu należącego do przedsiębiorcy przesyłowego przedawnia się w terminie trzech lat.

(uchwała z dnia 12 maja 2017 r., III CZP 5/17, J. Górowski, P. Grzegorzczak, K. Pietrzykowski, OSNC 2018, nr 1, poz. 7)

\*

Upływ prekluzyjnego terminu zgłoszenia do sądu rejestrowego zmiany umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, polegającej na podwyższeniu kapitału zakładowego przez objęcie nowych udziałów, powoduje, że nie dochodzi do zmiany stosunku prawnego spółki *ex tunc* (art. 169 w związku z art. 256 § 3 k.s.h.).

(wyrok z dnia 28 lutego 2017 r., I CSK 127/16, K. Tyczka-Rote, B. Mysza, A. Owczarek, OSNC 2018, nr 1, poz. 8)

\*

Pojęcie „inna podobna umowa” w rozumieniu art. 15 § 1 k.s.h. obejmuje wszelkie umowy, do których istoty należy transfer środków ze spółki do majątku osób wskazanych w tym przepisie, na ich rzecz, albo udzielania im zabezpieczeń z wyjątkiem zabezpieczeń rzeczowych.

(wyrok z dnia 7 marca 2017 r., II CSK 349/16, A. Kozłowska, A. Owczarek, W. Pawlak, OSNC 2018, nr 1, poz. 9)

Z chwilą zgłoszenia inwestorowi przez wykonawcę żądania, o którym mowa w art. 649<sup>1</sup> § 1 k.c., powstaje zobowiązanie inwestora do udzielenia gwarancji zapłaty (art. 649<sup>1</sup> § 2 k.c.). Niewykonanie tego zobowiązania uprawnia wykonawcę do odstąpienia od umowy z winy inwestora ze skutkiem od dnia odstąpienia (art. 649<sup>4</sup> § 1 k.c.).

(wyrok z dnia 23 marca 2017 r., V CSK 393/16, M. Kocon, I. Gromska-Szuster, A. Piotrowska, OSNC 2018, nr 1, poz. 10)

\*

Zgodnie z prawem Unii Europejskiej i stosowaną przez organy Unii praktyką, decyzją może być każdy środek podjęty przez właściwy organ, który jest skierowany na wywołanie skutków prawnych i kończy postępowanie przed tym organem, a końcowemu rozstrzygnięciu organ nadaje taką formę, z której można wywnioskować o charakterze prawnym tego rozstrzygnięcia.

(wyrok z dnia 30 marca 2017 r., V CSK 256/16, T. Bielska-Sobkowicz, K. Pietrzykowski, K. Zawada, OSNC 2018, nr 1, poz. 11)

\*

Województwo ponosi odpowiedzialność za szkodę w uprawach rolnych wynikłą z naruszenia obowiązku utrzymywania urządzeń melioracji wodnych podstawowych (art. 417 § 1 k.c. w związku z art. 75 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. – Prawo wodne, jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 469 ze zm.).

(wyrok z dnia 27 kwietnia 2017 r., II CSK 401/16, W. Katner, K. Pietrzykowski, K. Weitz, OSNC 2018, nr 1, poz. 12)

## **INFORMACJE**

W listopadzie br. sędzia Sądu Najwyższego Hubert Wrzeszcz obchodził jubileusz 45-lecia służby sędziowskiej, Hanna Kamińska, starszy inspektor sądowy w Wydziale IV – jubileusz 35-lecia pracy zawodowej, a Eryk Chowaniec-Sieniawski, asystent sędziego – jubileusz 20-lecia pracy zawodowej.

Serdecznie gratulujemy.

## Dane statystyczne – listopad 2017 r.

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw										Pozostało do rozpoznania
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono								
				Razem	Sposób załatwienia						Inny sposób	
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Uwzględniono skargę	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania		
1.	CK	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2.	CSK	1687	256	380	-	22	2	39	-	262	55	1563
3.	CZP w tym:	52	13	13	9	-	-	-	-	-	4	52
	art. 390 k.p.c.	44	11	13	9	-	-	-	-	-	4	42
	skład 7-miu	8	2	-	-	-	-	-	-	-	-	10
	pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4.	CZ	97	43	51	-	30	-	15	-	-	6	89
5.	CO w tym:	27	90	106	-	1	-	1	-	-	104	11
	art. 401 k.p.c.	3	-	2	-	-	-	1	-	-	1	1
	art. 45 i 48 k.p.c.	24	90	104	-	1	-	-	-	-	103	10
6.	CSP	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	CNP	123	22	28	-	3	-	-	-	7	18	117
8.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9.	CN	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1
10.	RAZEM	1987	424	578	9	56	2	55	-	269	187	1833

## SPIS TREŚCI

	<i>str.</i>
Uchwały .....	3
Zagadnienia prawne przedstawione do rozstrzygnięcia .....	12
Głosy .....	31
Orzeczenia, które zostaną opublikowane w OSNC 2018, nr 1 .....	58
Informacje .....	62
Dane statystyczne .....	63